





AUG. 3187

3196



Vlti folgebant sicut sol. Math. 13.
Ludzie sprawiedliwi beda iasniec
iako słońce

POti śmierć według ordinansu Boskiego/ Regnavit mors Ad Rom
Ab Adam, korone Krolewsta/ na swej głowie piastowała: 5.
Poti iasnoświatny thron państwo swoich osiadała; poty błogo
było z Adamowa familia słuchacze poważni: abowiem Regie,
z ona/ po Państwu/ po Krolewstwu/ postepowała. Obserniemy
sym nie chcąc być Boscielnym Referendarzem wtego placu/
miliam na ten czas kalkulacya niedosięgła / munificency
Krolewstwey moc tu Adamowey oświadczonej proszą
pii/ same tylko gleyty y przywileie długoletniego pożycia z pro-
tołowo y metryk niebieskich krotko kompendiowane y konno-
rowane przed łaski Wasze produkcie. Należy niewiele ludzki
mierzyć było stem lat/ mało do kilku set komputować/ niewie-
le go tysiącami lat śaćować było. Takt dalece z przyiało przecią-
głego pożycia ludzkiego w one wieki na tym świecie toło/ że
też mnogich ludzi swym wstępnio y exacerbować przeciągiem.
Świadczy o tym Job. S. Tader animam vitæ meæ. pā. Job. 10.
weł S: Wznawa Infelix ego homo, quis me liberabit de cor- Ad Rom
pore mortis huius. Jonaf Prorok z Salomonem potwierdza. 7.
Melior est mors quam vita Jan S: z Jobem S: Patientem Job. 4.
Boskim nie zliczonych ludzi konkludua vota: Expectant mor- Ion. 3.
tem & non venit, quarent mortem & non invenient. Bada
śmierci wzywali/ a ona iako głucha y zatkamiąła/ będzie stroni-
ła/ beda oney wmyślnie sięgali/ y iako požadaney forzysci su-
kali a nie dosięga. Quarent mortem & non invenient; takt be-
dzie skoro wychodziła/ że żadnego do posłatowania po s. bie tro-
pu-

pu nie zostawi. Ale iako podlug nie wybadaney dyrekcyi y dis-
 sposcyi Boskiej wszystkie panstwa/ Królestwa/ Cesarstwa/
 Monarchie/ muszą fatalne swoje mieć peryody y klimaktery/
 muszą znacznych wznować paroxizmow/ po wielksey części zru-
 inowania albo li też do szczytu same z niszczenia Nulla sunt regna
 perpetua obwoływa Seneka; iakoby zinstynktu Ducha s: Eccl.
 c. 10 Regnum a gente in gentem transfertur. Zaczyni to śmierci
 Królestwo na ten los wyroku Boskiego koniecznie przypaść
 Ad Rom. musiało/ Mors ultra non dominabitur. Czemu? bo; Præcipita-
 6. bit mortem in sempiternū. Iakoz one rumowano od thronu/ do
 truny/ od berka; do ziemi bryły/ od Królewskiego pozoru/ do
 obrzydłego popiołu/ od Korony do goloty do rydła y motyki/
 O Mors ubi est victoria tua, śmierci/ śmierci/ gdzie twoia poma-
 pa y potęga/ gdzie Państwo/ z Królestwem? Præcipitabit mor-
 tem in sempiternum. Śmierć od Królewskiego będąc straconą
 honoru ale iednak w swoim despekcie y oppresyi nie zbywa we-
 dług Polityka humoru. Excelsus animus etiam ad ultimam fato-
 rum redactus aleam, ab ianatis non resilit ausibus. Opomacie za-
 myśla/ rebellię wżeczyna/ bunt/ spisł koniuracją naprzeciw
 gornemu Mieszczatowi knuie Boskiemu/ y iakoby na pojedynkę
 mścić się swoe despektu y obelgi/ Paną zastępowo wyzywała w
 strachopłodną koscistę przybrawszy się koczube/ po niebieskich
 polach/ y zagonách/ na białym haśle y hárucie Kumaku zawo-
 10b. 14. dniku swoim bładawym/ Tetendit aduersus Deum manum su-
 am, & contra omnipotentem roborata est. Ale przeyczala iż zniez-
 Eccl. 46. rownemi zawiodła się słami. Contra Deum pugnare non est fa-
 cile, uchylivszy one sługi/ sasiady/ przyiacioły/ włość Boską/
 owo zgoła mały świat zdobroczynney Monarchini zostawszy
 10b. 18. Partę atklamuiac: Calcet sicut Rex præcē interitus super eum
 plondruie/ dluгоletniego pożycia/ przywileie niegdys od siebie
 Psal. 108. boynie nádane gwałtem wydziera Fiant dies eius pauci, swawol-
 ne

ne woluntarście rotę zwodzi/ desperackie tyranście zgromadza
lupy; Miasto Tatarow/ Scythow/ Kolmakow/ Cathary/ Scia-
rytki/ y Kostuny verbuie, głody/ powietrza/ wojny/ przeciw
wiothemu wloinnemu zacząga stworzeniu/ y nie tylo mieczem/
ale też ogniem lippirii/ Darii/ Febr/ Suchot/codziennych go-
raczek dominium Bostie niżej pali/ y w okropny popioł ne-
mini parcendo obraca/ ani osobie/ ani ozdobie/ ani latom/ ani
dostatkom/ ani tytułom ani honorom przepuszczając/ po wszy-
tkich tyranstickim desperackim grassuie impetem.

Quaque ruit furibunda ruit totumq; per orbem

Fulminat & cæcis cæca triumphat equis.

Nietrzeba odległemi tey prawdy/ ani z Azyi/ Afryki/ Ameryki
ani z całej Europy zaczągawem i wspierać y utwierdzać do-
wodami/ świeży okrutny tey desperacki apparatus nie opłaka-
nym zostaje dokumentem/ gdy wprzody w Eliminacjach Sy-
nowskich pociech/ w Rodzicielce Dobrodziejce ofundowany de-
pozyt; potym wkrótce w Oniściach Malżeńskich wciech y for-
tun/ w najmilsey małżonce włożonych Gazophylacium iako
skarbnika Wilkomińskiego/ słaberny skarbiec naśla splendoro-
wała/ po nieprzyjacielsku tylo popioł a wode/ zostawiając/ po-
pioł wie smutne śmiertelne cymby zebrany baczemy/ o łzach rze-
śistych po wysniedziatych zwyczajach Pozostałych bucznym po-
tokiem płynących slyszemy zdezołowała/ Znaście do tego także
go gwałtu y wyniszczenia odzownym żalem twoim Młócy Pa-
nie skarbniku Wilkomiński/ gdy z Prorokiem rzewnie lamentu-
jącego slyszę. Spoliavit me gloria mea, & abstulit coronam de ca. Iob. 19:
pite meo, destruxit me vndiq; & pereo. Wielka śnać ponosiś ru-
inę wzbiorach y depozytach twoich/ gdyś przez śmierć drogi
Błeynot/ toiest Rodzicielkę utracił/ gdyś kosztowney pozbył
Korony/ o twej namilsey rozumiem Małżonce: Mulier sapiens Prou 12.
corona est viro suo. Znaćcie się y wy do swoich niepowetowa-
nych

nych manifestow przez fatalnych / Oświećcie dzieła /
 w dale was nie przekonany / y nie rżone dniem y nocą /
 czenie / które opozi y kamie nie do komizery nad soba pobu-
 Thren 5. dżityby / a śmierci wlagodzić nie mogły. Maestum factum est in
 dolore cor nostrum, ideo contenebrati sunt oculi nostri. Nieży-
 ta narzućca Lachesis na Dobrodzieia Rodzica y was samych
 chmurny żaloby y lamentow naniot / gdy on matki swej y mał-
 żonki troskliwie opłakiwá / wy zaś Babil y Rodzicielki Dobro-
 dzieyki boleć y żalować rzewnie dopomagacie. Contenebrati
 sunt oculi vestri, po utracie takich swiatł y jasności tego Elip-
 sacya obegnani zostacie / która ex officio reutynuiac padać
 by się przez żal przychodziło od spolney nád takowym zamię-
 niem twoim Mocy Pánie skarbniku Wilkomirski y dzieł
 twoich condolencyi gdybym resty pociech według Causina,
 Augusta sunt Heroum residua, post huma virtutum lumina ad per-
 rennem immortalitatis succesa exortum gdybym to jest glansu y
 poloru słonecznego / albo raczej samego cnot wysokich / y Chrze-
 ścianstwiey pobożności słonca na wieczność w umbrach y cie-
 niach śmiertelności na was od Párk narzuconych wzniecone y
 zostawione nie ogladał. Fulgebūt iusti sicut sol. To ia słonce w
 przody w herbownych kleynotach odryrowawszy śmierci fukcy
 ia gdy za pomocą swiatła niestworzone na affront desperatki
 śmierci / na rozpedzenie albolu też na wyjaśnienie żalobnych
 chmurnych obłokow waszych do tego śmiertelności Mausoleum
 gestym / a bogatym swiatłem odzianego / tym kazaniem przy-
 stawie vsiluje. Was poważni słuch: o pilne a nie restliwie w-
 praśam posłuchanie

NJe tylo w postronnych nacyach y Krolestwach wpospoli-
 ty weszło zwyczaj; ale też w koronie / y Wielkim Księstwie
 Litewskim / taś sama funeralna przy zmarłych exequiach kwi-
 tnie ceremonia. Słuchacze Poważni / iż gdy Ciąła szlachetnych
 po-

Caus. lib.
 de domo
 Dei.

poważnych ludzi/ od starożytności famillii załeconych/ od za-
ług honorow y dostatkow zawołanych/ do pospolitego śmiesz-
telności składu grzebiąc zanosiemy/ Zwyklichmy Truny/ Ba-
tafalti/ y Calony/ Oczyszczeni herbami/ drogim Kleynotem
domowym zdobić y przybierać/ długo reflektowaliśmy sie nad
tym stroiem/ niektórzy bychmy koniec onego zażywali; gdyż herb
żyjących znatiem/ y pieczęcią jest; zmarłym lepać iako inſe de-
cora nie są pomocne/ pogotowiu herb y mniej użyteczne/ czyli:
w tych Pogrzebowych transakcyach Pogańska starolitewska
moda postępujemy; iż iako Poganie cokolwiek zelinteyſzych Po-
tentatow umarłemu za żywota było milego/ wdzięcznego/ dro-
giego/ kochanego/ to z umarłym na stosie drew wſpalonych/ w
chárta/ koniach/ w ſátach/ Kleynotach/ w ſługach na oſtatek
wżonach rzucali y tak palili. Alze vnas za żywota nad herb nie
maſz nie miłſzego/ y koſtrownieyſzego/ ten podobnym ſpoſobem
z umarłym grzebiemy. Czyli: że ciała zmarłych za miłe y drogie
vznawamy deſcenda; przeto ſkładać v Batafaltow y ſlepowo
ob ſecuritate herbujemy/ y iako ſignetami pieczętujemy/ aby ſie
onych zawieſna nie tykała maleuolentia. Czyli: miasto Paſpor-
tu y ſalwagwardy: Interra tenebroſa & vmbra mortis na inſym
ſwiecie przez te herby dajem y znać dla kreditu y reputacyi/ że
zmarła oſoba ſlachtetnie ſie vrodziła/ ſlachtetnie żyła/ y chwale-
bniew marła. Czyli teſz przeto: Iż iako wiec Deputatom/ po-
ſlom/ y innym poważnym oſobom na iakow y Seſt/ albo ziazd/
gdy ſtanowniczowie/ według koſzdego zaſług/ vřzedu/ kondycyi/
goſpody roſpiſuią/ nakazuia herby do wrot przybiąć/ aby
drugi przychoǳien goſć/ nie wáżyłſie na tego ſtancya na ſtepo-
wać/ ktoremu ex officio przypisana ieſt. Tak y my ad ſepulchra, Pl. 48.
domus eorum in aeternum, oſtatnia parentalna poſługa/ reſti-
dencya naznaczaiąc truny iako domy wieczności herbujemy. Ve- Ila. 51.
niat pax in cubili tuo hac requies tua hic habitabis in aeternum.

Czy:

Czyliż? Mortem plebeiam inurbanam nieuwolna nie dyskretna
 corrupeyami zniewolić y de wintować chcemy/ aby iuż chara
 pozabierawşy pignora onemi się wolić y korzyści kontentow
 wała/ a pozostałych/ Przyjaciół krewnych długoletniego pozys
 cia gleytem warowała; dla tego do Wyczystych herbów y kleye
 notów naszych przypuszczając nobilitować vsiluiemy. Czyli na
 koniec w herbach żywych y zmarłych osób godność/zaślugi/Re
 minencyis iako w symbolach nie iakich representuiemy/ albo ra
 czej śmierci wrząd własność w onych traiona zniestatkem po
 życia ludzkiego manifestuiemy/ Mało nie tak: Co Szlachetni
 Miłościwi Panowie są waże Lilie/ Roże/ strzały/ Topory/
 Kieki/Miecze/ Groty/ traby: co podkowcy kofy/ zwierzęta: co
 gwiazdy Kieżyce/ Konicar: wşyttie te waże herby są iako śmier
 ci humoru iaxone dokumenta; tak też naszej ludzkiej skazitelnos
 ści/ żywe abrysy y lineamentá: **Ná** waże ábowiem/ lilie/ roże
 wonne/ y rozkwitłe kwiećia/ śmierć kofe wywecowana piastu
 ie/ aby podcinała y dotążywała / że hodie ictes Rosa, lilium,
 flos, cras fenum.

Żyjący Pán ná świecie jest kwiatem wspaniałym.

Sprzątniony śmiercią/ sianem zostáie zborwiałym.

Ná waże Cedry/ Kypressy/ laury/ Drby/ iako ná drzewá
 nieiákie/ toporá z rektu nie wypußeza pełniac surowy edykt Bo
 Źi Succidite arborem istam, co minntnie podcina/ podcinaşy w

- Luc. 13 piecach y ogniách febr goraczę wyrabiając ná niewdzięczne dz
 Job. 14. stylnie popioły/ Homo in cinerem reuertetur, waşemi grotámi
 Sap. 5. y kopskami iako do celu zmierza. Acuet ira in lancea, waşemi waş
 samych/ sáblami/ ordyntami; czetnikámi paláşami/ mieczami rá
 Pl. 16. 3i y kázi Gladius eorum intret in corda ipsorum Vchodząc ieý ná
 tretney impresy pomysliş/ tygrowa bybkością zamylić byti/
 pretkolonia doścignie strzała ábo dżida; a ta certo ictu sagit
 tat in obscuro. **A**ieżeby ten cel omylił ogania zapędza ná wa
 şych

bych obrocnych stáiennych rumákach/ rozchowaných záwo-
bnákach Quoniam Mors non tardat, dogoniwszy/ lupem y tru-
pem mizernym wystawuie Ażebyśie wdródze nie podobit y nie
ślizak Rumak waszemis podkowami waruie. Salwuiac sie
wzbiłeś Potentacie Monárcho podusalego nie znatazsy w
świecie garnizonu/ ná same obłoki/ y tá miedzy gwiazdami kšie-
życami herbowanemi zasadzis twa residencey ktoby wierzał/ y tá
sie śmierć według Abdiáša Proroka znayduie. Si inter fydera ni-
dum tuum posueris inde te detraham. **Abdie.** Słucháycie Jásnoświecni
Sámiliaci/ że y ná Niebie waszym politycym niecieśacie vbespie-
zonemi/ Inde vos detrahā, że was śmierć znaywyśe náizśnieyśe
obłoku straci do śmiertelnosci lochu/ ktorych nie inşy zmro-
wnaycelnieyszych splendorách y eminencyách potyka/ iedno po-
dobny/ ktory niegdys niebo od przychodnia nigromata cudzo-
ziemca Augustowi Krolowi Monárche Polskiemu ná Krolewsta
wcieche/ y cietawa Krotosfile erigowane portalo. Ten czarno-
kšieźnik choc raz Pána y Krola vdelektowac/ wystawil w pe-
wnym gmachu/ pozornym á tym niewidziánym misterstwem/
drugie iaties ná ziemi niebo we wszytkich okolicznosciách podo-
bne naturalnemu prawdziwemu. Tam widziec bylo iak wiele
niebios/ iako Plánety bieg y Kurs po swym zodiaku odprawo-
wały/ iatie Kšiezye moze lunacie miec/ iatie Eclipsacie ciem-
piec/ iakowe konstellacie w gwiazdach/ iakowe obroty / y inşe
dworne niebieskie aspekty presentowane byty. Tym cietawym
widziadlem niebieskim ná ziemi dziwnie wcieśony y vdelektowa-
ny Krol/ obraca sie iakos z trefunku wstrone/ y postrzegá ná-
rych miast podobne wrownym rzemieśle Arcymistrza Twár-
dowskiego. Mrugnie Krol nań zindygnacya/ dáiac mu met ál.
bo ráczy przygane iz Twárdowski w swy dziele y sztukach przed
tym Nigromanta byl Idiota y nieukiem; Twárdowski ná-
cerze y humorze swoim bynamniey nie alteruiac/ y vsty nie Pá-
nu

ani nie respondując/ ale ewentem foremnie odpowiedział/ zbli-
 żył się bowiem do Theatrum takomo dla ciękawego przypatros-
 wania; alści nad mniemanie wszytkich/ poczynając się z pomie-
 nionego nieba/ gwiazdy/ Księżyc/ słońce/ rusząc/ przebiegając y
 zlatywać do Twárdowskiego/ y onego odkrył iako śnieg al-
 bo pierze/ które on pojedynkiem zbierał/ y iako iągodki w usta
 kładąc zobał; y gdy wszytkie lumina obłudnego nieba/ tak po-
 tykając sprzątnął na ostatet samego mistrza z niebem y zewsztych
 struktura poślinał/ y tak dalece nieborąca niestrawnym swym
 żołądkiem ściśnął ledwo Nigromanta tyłem iak piskorz wym-
 knął/ co bierzcie wszytkich spektatorów wciążyło y zadziwiło.
 Takowem nieba/ takowe Księżyc/ takowe gwiazdy y słońca
 na horyzontach apprehensyi y dum waszych Jasnosiwni Sa-
 miliaci- drugi Nigromanta świat/ co białego czarno/ a z czar-
 nego białe czyni/ wystawuie: tym was aspektem cięży y wwo-
 dzi/ a czy nadługo? niestetyś aż do przybycia drugiego Twár-
 dowskiego to jest śmierci/ którą dura iako Cauter & saxum, którą
 wszytkie wasze animusy y pompy wasze honorow luminá/ y do-
 statkow splendory oraz z wami samemi pożerá y trawi Mors de-
 pascet eos Uciech że w tych pomienionych odemnie herbách/ z
 śmierci wrzedem y funkcya żywota naszego mizernego nieszem-
 nosć wyrażá się; ale co za sprawa má w pierwszey popielatey
 truny/ łabędź słodki wie sześć wesela Muzyk Bosków y Bogin
 nigdy nienaganioty/ który nie tyło na ziemi y na wodách/ ale
 też y między samemi gwiazdami iako słoneczny Patricinus za-
 dził gniazdo/ gdy by sowa/ pubacz/ Tezultá/ Krak; którzy są we-
 dług ludzkiej opiniey perwney śmierci precentorami/ rzekłbym
 że do apparatusu y koloru śmiertelnego podobny się zleciały zia-
 wił zwierzyniec; ale że w popielatey truny łabec białe glansowny
 słońca Monarchy Planetow/ zwielu miar lube y iedyne Kocha-
 nie wieśá się/ to mi dziwná? Czyli: miasto Pánegyrysty swey
 Pá-

Pániey/ rtey truny iáko v Káthedry nleiatiey/ slachetne pobo-
žne wyspiewywa dzieła:

Cygnus Cantator funeris

Czyli: iáko niegdys wychowany Orzeł y wolno pušczoney Plin. L.
od Pánny iedney Rzymiánki tedy pod czas pogrzebu tey/ná štos 10.
drew rozpálonych dobrovolnie zgory zauciſſie/ y sá žywy z v-
márta piastunka swa zgorzał z kompáſſy náš swa Dobro-
dzieſta. Tak widze y ten lábedz ſieſtniwoſy ſobie po Pániey y
Dobrodzieſce ſrey/ mierzi žywotem/ z umárta obrumiera/
do grobu ſpieſacáſie ſlátuie. Wolno taſtom Wáſſym
co y iáko chcec o tym lábedžu koncipowác y koncludowác
Moim zdaniem/ y tu ſmierci vřzedu znáczki y haſlá podług
Eccleſiaſtica wydała ſie: Sicut aves laqueo comprehenduntur; ſic
capiuntur homines. Játo roinemi ſiđłami łowczy ábo ptaſnił
zwoył chwytác ptaſeta y ptaſtro; póniſkami/ lepami/ z po-
przysięgłemi Kollegami z ſwiátym y czarťem łowi wſeltich
ſtánow y kondycył ludži.

Ab ſua nexilibus tendit mors vndiq; tramis

Retia aranaceo callidiora dolo

Implicat in ſidijs mors ſua quemq; ſuis

Wſedzić wſedzić ſiđła ſwoie roſtawila. Homo ſicut avis, aut S. Ambr
laqueis capitur, aut viſco fallitur, aut quibuſcunq; irretitur inſidijs,
wſedzić ſamolowłi włożyła/ ſieci rozpiera/ áby y nayoſtro-
žnieyſzego wédlila według Auguſtina. Ecce tetendit arte pedes
noſtros laqueos inſidios, & omnes vias noſtras varijs implevit de-
cipulis, ad capiendas animas noſtras: & quis effugiet laqueos? poſu-
it in paupertate laqueos tetendit in cibo, in potu, in voluptate, in
ſomno & vigilijs, laqueos poſuit in verbo, & opere, & in omnivita
noſtra. Oto niezliczona móc ſideł przed nogami náſemi rozło-
żała ſie: y uſyttie drogá náſe rómaitemi nápełniła ſamo-
łow-
łow-

łowkami aby połowiła dusze nasze. A kto się ich wstrzeże? Zastę-
Rzech. 12. wil ten prąśnił siódla y siatki/ Extendam rete meū super eum. Nie
tyło po łakach zagonach y knieiach. rozumiem po utrąpionym/
talczy/ zebraczym/ szpitalny żywocie/ ale sownicy po odkrytych/
gątejszych drzewach rozłożył posinyti atkomodui zsiwawsemu
humorowi Potentaci/ w Wasych dostatkach/ zbiorach/ maie-
tnościach/ honorach/ delicyach: subtelneć wprawdzie zaszadziła
siódelką/ ale potężne/ abywas wbespieczonych wwieżiła/ wwieżiwo-
sy/ wpolowie zabierała; Lamentuie Bonawentura S. nād
temi niebezpieśnemi siódlami. O anima fragilis ad resistendum, fa-
cilis ad cadendum, difficilis ad surgendum qualiter istius adversarij
laqueos, effugere poteris, quibus cuncta complevit. Laqueus in
Lib. de
mor. c. 5. auro, respicit Ambrosy s. viscus in argento, nexus in pradio,
clauus est in amore; dum aurum petimus strangulamur, dum argen-
tum quærimus, in visco eius hæremus, dum pradium inuadimus
alligamur, omnia retribus plena sunt.

Wisternie/ foremnie ten prąśnił siódlu/ y łowi ludźie/ Ktoby się
spodziejwał tam lepy y samołowki rozklada/ ztad narwiektapo-
moc, potęgá securitas, iáko że złota zmáietności honorow pocho-
dzi tam zgube y wyniszczenie knuie; od te^o y tákic^o prąśniłá zaden
człowiek z żywycó siódel lepów y sieci wolnym być niemoże/ Ho-
Job. 5. mo nascitur ad laborem, sicut avis ad volandum. Job. S. pro-
mulguie/ náktore mieysce nádobnie komentuiac mowi Olin-
piodorus, in Job. Homo ex utero illicò damnatur ad vitæ mortisq;
ærumnas, & sicut avis plerumq; post multum volatum captiuatur
laqueis; sic homo inevitabilibus lethi irretitur dolis. Storo mi-
zerny człek ná ten się świat rodzi/ ná tych miást wsiódla rośnych
nád z mizeryi á ná koniec nie wprzebyta śmierci wpádá mánia
Nie moze doskonałe cwe^o edistu Proroku poiać/ że práwi
człowiek ták włásnie ná kłopoty/ y borowanie co minutne od
natury disponuie się/ iáko wiec práć do látania. A zámil y Pro-
roku

roku często y gęsto prąd oblatania nie paważnie? tak też y czło-
wiek/ áza nie je/ nie piie/ nie śypia; áza swobod/ trothofil/ de/
licy nie zażywa; á za różnych distrakcy w bankietách/ tanach/
wlewach/ gonitwach/ komedjach/ wrozmaitych grach/ y kon-
wersacyach nie rznawa: iáko sie tedy ná wstawiczne angaryie
rodzi/ iákož ná sídła trafia; poniewaz z złotey triumfuie wol-
ności. Poniewaz gdy práše będzie sídłem wwieznione niechce
jeść y pić/ testni trwoży turbuiesie z sídlá sie wyrzwa á człowiek
częściey sie śmieie/ ciechy/ delectuie/ ániżeli śmieci y turbuie. Od-
powiáda zaś Dáwid S. Amplius eorum labor & dolor. W ps. 89.
Nawzrostłych fortunách wygodách y sukcesach/ wiecey zawse
żółci y pólunu ániżeli miodu y słodyczy/ wiecey sídel/ lepów/
ániżeli wytchnienia/ y swobody/ bini sunt laquei continuo ho-
minem cruciantes & strangulantes. Augustyn S. mori Timor
& dolor, quando tibi in omni voto benè, times, quando malè do-
les. Oto iárena dofuła/ mizeria y sídło/ w każdych kondycjach
pozornych y wzgardzonych wtáione/ kiedyś sie człecze zamysły y
rzeczy twoie iáko po niéi wita/ times, lekáś sie trwożyś/ oba-
wiając sie áby zprzetáin przeciwná chwila twych successow os-
nowy nie pogmatała y niepotargála/ kiedy zaś od fortuny y
Eminencyi swtátá tego wposledzionym ábo straconym zostá-
ieś doles, Złorzeczyś desperácko twemu mizernemu posýciu
wrystniac ná twa niefortune y zła rodzenia sie pora. Pereat dies
in qua natus sum dies illa vertatur in tenebras. Job. 3.

Bernárd S. lustruiac pierwszego Rodzicá nášego Adámá
puszczizne w testámencie iego/ miásto drogich wpominkow/ dwa
sídlá/ álbo raczej wiezy successy swey legowane znayduie Duo
nobis vincula in hereditatem reliquit vetustus ille Adam, qui fugit á
facie Domini. Laborem in vita & dolorem in morte. Nie tylo
człowiek z ordynánsu Boskiego ná sídlá nadzi y śmierci rodzi/
ále też y sám Author rodzaju ludzkiego/ też same lepy y samo-

łowki legował swej rodzinie/ná tym świecie żyć kłopotliwie/ á
 Isa. 24. **umierać trwożliwie.** Formido & fouea & laqueus super te qui
 habitatores terræ. Taka rzecz przebog niemaś sie po co twa-
 pić ná ten świat rodzić/ nie maś czego smátować wpożyciu
 ludzím/ poniewaś Amplius labor & dolor. Aristoteles konfi-
 deruje mizerne národzenie ludzkie poważnie y domóćpnie mo-
 wi Stratagema est naturæ homines absque usu rationis nasci.
 Kunst/ fortel subtelna náturey práwi iauentia że sie człek bez
 używania rozumu ná ten świat rodzi; bo gdy by człek włádnął/
 w żywocie mácierynskim rozumem/ y wiedziałby co má go ná
 świecie porać/ nigdy by nie chiał z mácielchu żywota mácie-
 rzynskiego wychodzić. A koby sobie życzył ná to się rodzić/ áby
 multis repleatur miserys, áby płakał bolał/ áby łaknął pragnał/
 áby wszytkim przeciwności podlegał stosom / potym umierał/
 áby go tej że godziny ktorey się rodzi/ iáko łotra y złoczyńce
 przyliczkowanego wiazano y krepowano/ áby chłopie w sko-
 łach y podrośka we dworách bito y smácano/ áby przez wszytkie
 życia periody y sceny wkożdý stánie dreczono y meczono/ y prze-
 to kóždy człek/ oprócz same^o monstrum przyrodzenia/ Nerona,
 ex utero, z żywota mácierynskiego ná ten świat głową wycho-
 dzi iáko by go náturá oćagáiacego się y winić nie chcącego/
 przez mus gwałtem/ ná łeb násyie wórát biąc wypycháá; á
 gdy człowiek zmiérá/ tedy wyćiągnawszy się z pospiechem po-
 wraca nogami ad tumulum. Dáwid S. Krol/ Prorok y con-
 fident Bożki/ nie státecznego y bezpiecznego/ wtęgo doczesnego
 pádofu/ resydencyi náśey nie wpatrzyrośy/ oprócz szczegulnych
 sieci/ sídel/ y lepów/ rożnych trudów/ sásołów y kłopotów/ od
 świata czártá/ á náycieśszych od śmierci nápietych/ dáley nie o-
 baczrośy goraco vzdycháiac wólá często w Psálmach swoich
 Ps. 11. do Pána Boga Saluum me fac Domine, zbáw mie Pánie/ sá-
 wuy mie Boże moy pociecho y Twierdzo moia. Czemu? Re-
 spice

spice inimicos meos, quoniam multiplicati sunt, y gózie pospolie
 cie w Biblii stoi. Et odio iniquo oderunt me: tam Arias czytają
 Respice venatores qui sparis circumdederunt me insidijs
 & pedicis. **I w Psalme 140.** toż swoje desiderium intimuie. **Cu- Ps. 140**
 stodi me à laqueo quem statuerunt mihi. **Panie y Boże mój bron**
mie/ od siideł ktore na mnie rożni łowczowie y prąśnicy na za-
 gonách swiata tego rozstawili y zasadzili. **Coż coż potężny**
Krolu? mało nie całemu groźliwy **Monárcho Izraelowi/tak**
czesto y natretnie łuczysz Pána y Bogá twego/ o marna rzecz
 aby cie strzegł y bronił od siideł; te trości myśliwcom złeć/ **ażá**
w Broleństwie twoim niemaś czynności? strąży woysk pogo-
zowiu/ iáko ná posłuchy/ tak y do obrony zgodnych? **ktorzyby Custodes**
 cie nie tylo/ od wiothych siideł/ ale też od náygłownieyszych in- **corporis**
 kursy y niebezpieczeństw mogli oswobodzić? nie opotocznych
Ps. 17. **Powážni/Krol** rozu nie siideł; ale o ostátecznych nie v-
 chroni, **ch** **Præoccupaverunt me laquei mortis.** **Jerusad** **práwi Psal. 17.**
 mie sieci y siidla niewybiegáney ofrazły śmierci. **Wiec Krolu**
 rádžil bym od onych iákoťkolwiek vchodzić: **Wzdytáť iákos** od
 syná swego **Abisajona** wmykał. **Nie** **dufaiać Krol** nogom for-
 telom y wśytkim z przemyśłami siłom swoim/ do vchodzenia
 potrzebuje; **Periit fuga à me.** **Nie** podobná/ mowi/ nogami cieles- **Psal. 14:**
snemi/ iáko siideł swiatowych/ tak też y samey śmierci wniknąć.
Nemo est qui semper vivat. **Coż** czyni **Dáwid** **Sauwazywszy** **całe Eccl. 9-**
w **sobie** **iż** **niepodobna** **łowczych** **lepów** **sieci/** **ná** **ostátek** **sámej**
śmierci **siideł** **wniknąć:** **fortelem** **narábia/** **nowy** **modelus** **wy-**
nayduie/ **wlećieć** **myśli/** **przeto** **dla** **pretke** **y** **eliberacyi/** **życzy** **sobie**
strzydeł **lec** **nie** **pospolitych** **ale** **golebich** **mowiac:** **Quis** **mihi** **da- Psal. 54:**
bit **pennas** **sicut** **columbae.** **O** **ktoby** **mie** **obdarzył** **ná** **troćka** **chwi-**
le **golebiemi** **strzydełkami/** **aby** **m** **gorne** **niebieskiego** **mogł** **spie-**
sko **dolećieć** **gniazda; aby** **zrak** **łowców** **y** **prąśników** **nie** **vżytych**
siideł **wymknawszy** **się** **po** **mizernych** **alteracyach** **y** **turbacyách/**

żnoliach y fatygach światowych mogli o Boże przybytku twoim
 co przedzey wyrchnąć y wypocząć sobie. Niechwali czemuś tych
 trościowych żądź Dáwidowi Sixtus senensis. Serò David post
 transactam olim accipiturinam vitam, columbinas deposcis pen-
 nas, cum iam culpæ proximè imminentes per mortem aduerteris
 pænas, hoc est interdum propriis caruisse virtutum plumis, quibus
 nunc in tabernaculum evoles Dei, vt ibi cubes & requiescas in pace
 Imnie dájena iá ten Krol ták madyr/ nie wedlug proporcýj
 życzy sobie/ Szzydeł: gdyż Dáwid wótele swoim miał niepo-
 rownanie/ wiełszy ciężar z piorkami y szzydełkami gołebiemiz
 y iesli szzydeł życzył sobie do gornego wólotu. Czy nie podob-
 nieyszą pior orlich/ strusich/ gryfowych/ álbo Indyjskiego prás-
 tá Ruť nazwanego/ ktorego szzydła ledwo trydziesta piedy
 wymierzyc można/ affektować było/ ániżeli słábey prászyny go-
 lebice pragnać; dla tego pono Dáwid pomienionego prástwa
 nie żadał szzydeł bo to zostaiac oćieżałym łupieństwem/ drapies-
 twem krwia różnego prástwa nie tylo Dáwida Kollegi swego
 wrozlanu krwie Antágonisty ku gorze nie wyniosłoby/ ále y
 samy tákowý obłożony ciężarem od ziemi nie lżá sie podnosić. O-
 tym Ambrozy S. Volare non potest nisi quod purum leue atq; sub-
 tile est cuius nec sinceritas intēperantiā retardatur, nec alacritas nec
 velocitas mole grauatur, grauari autem volatum dico non tam mo-
 le membrorum quam delictorum, vnde puto etiam in ipsius aibus
 ideò velocius columbam penè praz omnibus volitare, quòd alacrie-
 ratem, & innocentiam comitetur. Żład życzy sobie Dáwid Go-
 lebic pior; lecz nie dla cielesnego oślá/ ále dla duszy swey cieles-
 snemi ośnowáney sídłami/ áby lekko y sporo ku niebu wzbić
 sie mogła.

O mea si tangant aliquod suspiria Numen
 Muter vt in pennas casta columba tuas

Pro-

Protinus aligeris raperet super æthera velis.

Nostra nec has iterum, viseret ala plagas.

Szczesliwa ta dusza ktora z Dawidem S. nagolebił piorach
y strzydlach sie sadzi; to jest na skorym a tym statym wykonaniu
woli Bozey/ na prawdziwey komercyi do Boga na Cnocie/ y
pobożności Chrześcianskiej/ na troskliwych iadach ku błogo-
slawioney wieczności/ ztakowem piornym stroiem/ y rządzi-
nego swiata dobrze/ pogotowiu w onym żywocie wielkim tym
lepiey. Jako jest Boskie Intentum omnes saluos fieri, tak też
nalezy przewidzwać potrzeby do tego; nabicia zbawienia Fide-
libus ingenerat Deus alas virtutum & similes efficit, caelestibus po-
testatibus Angelis & Archangelis, quibus alas dat scriptura sacra.

Theodor

Mamy iasny dowod tego w obiarwieniu Jana S^o. Apoc. 12.
Jz jedna Niewiasta y Matrona/ wielka od smoka rydzego y
iadowitego cierpiala dotuka y persetucya/ zasadzal sie czesto
na nie smok aby one pozarl Draco persecutus est mulierem. Ta
matrona zdesperowawszy o wszelkich posilkach swiatowych;
wdaie sie do nieba aby ia ratowalo/ bronilo y salwowalo. P.
Bog iako doswiadczony obrońca slusna niewiasty przyawszy
requisicia/ wysyla Aniola ze dwiema strzydłami orlemi/ aby
Aniol przyprowadil y na pewne puste miejsce expediowal. Et
datae sunt mulieri duae alae magnae aquilae ut volaret in desertum.
Co jest? Czy nie mogl P. Bog. tej matronie lekcyti/ karocy
z konimi obmyslić/ iako heliasowi aby wczesniej na warowne
miejsce zaiachac mogla; rzeklbym ze nie dowierzal Pan Bog
tey matronie ktora jnac obaczysz cudowny pozorny poiazd/
chcialaby pono/ iako bywa dla monstry y popisu do Jeruza-
lem na seym albo Kommissyia zaiachac. Wierze Aniolowi ro-
skazac bylo aby ona iako Abatula Protoka zamlossy wziamy
zaniost na pustynia. Mniemam iz nie podial bysie tej funkcyi

Apoc: 12

y Ana

y Anioł/ bo zniemiastami podrożá bázro nie bešpieczna/ Jes-
 śli Oblubienica Oblubienca swego in vno crine oculorum przez-
 była/ á cożby Anyoła/ cále wartocze máiacego nie wdrážiła. Wez-
 dług Instrukcyi Boskiej przynosi Anioł Niewieście strzy-
 dla orle chwála Bogu że nie ná humorowátą ále ná modestkę
 Pudencyane trafił z tym niezwyčajnym pierzem orlim Mátro-
 ne; boby druga nie acceptowála/ pior strusiłch wpominając sie
 ile znieba dla stroiu y nowinyPrzyniošy tedy przyprawuie oney
 strzydła Anioł Orła wielkiego/ y nátych miášt imieniem Bo-
 Źim nákázuie/ áby ná pustynią głebołą leciała; iesliby chciała
 być wolna od rydzego smóła nágabánia/ áby tam do woley Bo-
 Źey przebywála/ iáto v tego mieysca/ gdzie okłázyi do obrázy
 Bożey y vtráty dušnego zbáwienia nie máš. Przez te Niewiáste
 Oycowie śs. rozumieią duše káždę° Chreścianſkie° człektá/ przez
 pustynią żywot bogomyślny; przez smóła rydzego czártá prze-
 kłetego; przez dwa strzydła orła wielkiego dwa główne przy-
 kázania Boskie/ Miłości Bożey/ y bliźniego. Haymo zaś Bi-
 skup: *Mniema Contemptum terrenorum, & amorem superno-
 rum pogarde światowey Apparentyi/ wygod deliecyi/ y miłosc
 wiekuiſtych niebieſkich obietnic. Volant qui terram quali non
 tangunt, quia in ipsa nihil appetunt. Błogo tey duſzy/ ktora nie
 funduieſie ná strzydłách pomp/ honorow/ vbiorow wedłud ge-
 niuſu światowego/ gdyž Alligata anima terreno amori, viscum
 habet in pennis volare non poteſt; ále cale ſádowni ſie ná piorách
 doſkonałości Chreścianſkiej / ktora ná tym záwiſła/ in deferen-
 do mundo & volando in coelum, valeant throni, principatus or-
 pes splendores ad hęc contende, progredere, animo volita, vitam
 æternam arripe nuſquam tuas ſpes liſte, quouſque ad illud ſummę
 expetendum & beatum bonum perueneris. Jeſi Orła wiel-
 kiego strzydła niebo do poroczney puſtyni wżywz miánomarey*

In cap. 12
 Apoc.

Greg. Ho-
 18. in E-
 zech.

Gloſſ. in
 Pſal. 14.

Nafianſe
 ad Eu-
 dox. n.
 het E-

piſt. 57.

Ale-

Niewieście destynowało. O! iakich każdej duszy Chrześcian-
skiej pior y strzydel potrzebá/ lubo według Chryzostoma S.
Każdy człek przy swym vrodzeniu ma od Boga nádane/ Alá a-
uiculis sunt vt effugiant laqueos, ratiocinationes hominibus vt ef-
fugiant peccata Jednák sówitszych potrzebá/ áby nie tylo z si-
del łowczych swiátá tego vnitnac/ ále też y błogosławioney
mogła dolećcieć wieczności. Ote często niebá y goráco łuczyc
trzebá; áby człeku sídlámi swiátowemi/ y śmierci obegnanemu
łáskawie prowídomáły.

Náśey też powážney heroinie sláchetney duszy Jey Máci
Pániey Heleny Szemiotowny Stáchowskiej stárbnikowey Wil-
komirskiej/ktorey dniadzisseyse° zpowážna gromádna frequen-
tia ostatnia Chreścianska oddaie vsluge/áby z sídel swátowych
piekielnych/ y śmierci szczęśliwie v sedšy/ wniebo podlećcieć mo-
gła iáké też niebo zá iey pozyciá strzydła obmyśliło/ vważmy.
Bárzo z ona hoynie sluch. Powážni postąpiło: gdy miásto pior
y strzydel/ całego Dyczystego łábedziá nádało/ áby iuż nie iáko
Pogánska Bogini; ále iáko sláchetná Chreścianska Máttoná/
ná łábedziu swoim dostoyne od tego pádołu swiátowego do
gornego przeleciała gmáchu. Dostoyne to piástun/ y powá-
żny poiážd łábedž herbowy/ cna okrasá Jasnie Wielmożnych
Jch Máciow Pánow Szemiotow/ łogo raz záwezmié ná-
strzydła swoje nigdy nie záwiedzié; lecz záwsze do szczęśliwego
doprowadzi terminu. Pieć set/ czterdziésci y cztery lat/ iáko
náypierwiey w Koronie/ á potym w W.X. Literwskim/ zgniaz-
zda Krolestwa Dunskiego za Bolesłáwa Krzywoustego przy-
bywszy do Krolestwa polskiego/ búiác począł. Ten łábedž to
iést Piotr Gwílbhelm Dunin rodowitości swey pozorem/ cnych
przymiotow candorem w táki fávor y reputáciiá v Krolá po-
mienionego podleciał/ że nie tylo hrabia ná strzynnie vřeo-
wáný był/ ále też że Monarchy polskiego swágrem zostál. Strzy-

iecznie rodzona siostra Księżna Kusta biorąc Krolowskiey zo-
 ny Wysław za Mążonkę. Podstoczył w powagę/ w hono-
 ry Senatorskie y inne główne poważne urzędy/ na które sub-
 stancya/ krowa/ Mestwem/ odwaga zasługował; podleciał
 w szczęśliwe rozmnożenie Prozapii swey/że enemi potomki Ko-
 rone Polska/ y W. K. Litewskie napełnił ktorzy y podzis dzień
 mądrością dostatkami/ honorami in Sago & Toga w Oyczyźnie
 iął łabędzie glancowi po modrąwch pływać wodach prze-
 bił się. Wielką powagą wielki honor łabędziow był w staro-
 żytności/abowię kmaelitowie iednymże imieniem słonce y łabe-
 dzia wpatrzywszy sympatię przedziwną Loben nazywali. J Or-
 pheus do niebios Poetyckich nie pierwey był przypuszczony: aż
 się w łabedzią przemienił. Krolowie Ligurow de Iure łabe-
 dziami przeżywać się byli powinni/ Synowie lepali ich Filij can-
 doris albo Candidati in moralitatis. Kandydatami iasności y nie-
 śmiertelności tytułowali się. Wietrzy iednak tych Koron y
 Litewskich vnas łabędziow valor. abowiem nie tylo w oczach
 nieba w zglede pobożności są fulgentissimi Loben y soles ale
 też y w światła w zglede wysokich zaslug/ honorow/ y tytułow
 są Illustrissimi Loben & soles. A komuś tych łabędziow tany
 Candor ku Bo^o y rozmnożeniu czci y chwały Boskiej/ a za się ten
 Alar nie przebił na Tumie w Wilnie w Kaplicy Kieyżgav-
 łowskiej w bogatym funduszu na Proboszczą/ y kilku Kąplą-
 now erigowany: a za tenże nie wynika glans pobożności/ a ra-
 dice w Erigowanych Kościołach/ Dziewiałtowskich/ Wic-
 przowskich Szawelskich zdościami fundacyami y nadani-
 na Kąplany y na slugi Kościelne: Na wysoka rekommenda-
 cya z kendoru wierności ku Panu y miłości ku Oyczyźnie. Hi
 Cromer. vigiles semper in castris, probi in laribus, sapientes in senatu exti-
 terunt. Maia osobliwy zaśczyt boyności/ z grzeczności/ z przyia-
 żni/ z sąsiedztwa konwersacyi/ y pomieślania poważnego bo o
 łabe-

łabedziach Naturaliſtowie piſzą że paſtſwo ieſt wdzieczne/ czy-
 ſte/ ſtromne/ łagodne/ ciche/ nie czyniace krzywdy okolicy/ y do
 żadnych roſterkow niedaſzce anſy/ ale wrażone/ y z ſamemi
 Orłami potykać ſie/ y pojedynkować ſmieia/ z potocznym a ile
 drapieżnym obżartym paſtſwem nie poſpolituią. Twoia to za-
 leta wielmożnie Domoſtſwo **Jch MM. Pánow Szemiotorw/** ze
 właſnoſcia rodowitoſci/ y doſtátkow ſwoych kontentuiąc ſie o
 to iedynie wſiluięſ/ aby cum nullo inimice, lecz ſkażdym amice
 poſtepować. Jeżeli ki edy y gdzie/ nie iuż poſpolita amicitia/ a-
 le amor amorum poſtazał ſie iako w przyſtudzcie Oczyniſie doſtad
 kolwiek bowiem dla obrony wiaryś. Kátolickiey y Koſciółow
 Bożych/ dla całoſci Rzeczyp: Orzeł Koronnny z Pogonia/
 Litewſka/ bądź ná Lwy Szwedzkie ſudermańskie/ ſmoki Mo-
 ſkiewſkie/ Orły Pruſkie/ na harde lony/ y gwiazdy Tátarſkie
 Tureckie porwał/ w tropy zaraz twoy łabedz **Pániecemi** Pocz-
 tami Szemiotorwſkimi/ z właſnemi Kotami y pułkami/ in ſub-
 ſidium poſpieſzył. Nie parał ſie Szemiotorwſki łabedź ná po-
 ſpolitych wodách/ ieżiorách y ſtawach pływaniem/ iego nayko-
 chánſe paſtwiſko żerowiſko/ y igrzyſko było pływać y plawić ſie
 wektrwi nieprzyiacielſkiey. Nie ſpeci tego glanſownego łabe-
 dzia krowa pſtrocina z iuchy y poſoti Szwedſkiey/ Moſkiew-
 ſkiey y nie czyni domowym ſwoim groźliwym ale za wdzieczne-
 go y przyiemnego wdaie/ ile zátiego koloru/ z okazyi Bellony
 Purpurata I tak nie kontentuię ſie ieſzcze wáſ łabedź w krow-
 wych Nieprzyiacielſkich pływać powodziach/ wzbiia ſie daley
 w gore pod obłoki z rozplatanemi ſkrzydłami/ iakoby chciał w
 ſchod/ y zachod/ ſwoych czynow nie ſmiertelnych kándorem ob-
 iáſnić: Ná ktorego gdy ciekawie okiem rzucam/ zdam ſie ſobie
Jeremiaſá Proroká acz nie tym ſenſe ktorym iá chce rozumieć
 łabedzia te^o aklamuiace^o ſyſzec: In aliis tuis inventus eſt ſanguis. **Ierem 2.**
 Wſkrzydłach twoich zayduieſie krew. Pewnie Proroku nie olei

ani mleko/ lecz krew iako znieprzyiaciel nie skapo wytaczali/
tak tez y swey za zdrowie Wyczynny krowie nie zalowali/ wytaczali
zonych piaroki zaiusone iadowite to jest strzaty Tatarskie
dzidy Turckie Ostrza y strzchy swedzkie/ Moskiewskie Kar-
tany/ y tak boynie strumienie wyprowadzal/ odwaznych Sze-
miotow/ ze chwala ich y podziadzien w nich fortuna odpra-
wuie/ zegluge y nawmachia. Tey prawdy mey iestes swiezym
dokumentem nie zmierztkley pamieci labedziu Stanislawie Sze-
mecie Kawalerze y Kurcyusie Litewski/ ktory pod Smolens-
kiem z Szeynem w oczach Naisnierzego Monarchy Pol-
skiego Wladyslawa Czwartego y Woyska wshetkiego zywa a ta
krowa ofiara za Wyczynne y Rzeczpospolita zostales. Mnie-
mal y tryumfowal kedys wiarotomny nieprzytaciel/ ze pew-
nie Krolewieza Polskiego na placu trupem polozyl/ gdy Sze-
miota drogostroynego y ognisto nasie nacierajacego catego
woyska swego ostepem pokonal. Nie wydatcie y drugi Sze-
miot Mikolay iako Filius Loben solis & Oloris, fratrem solis &
Oloris, dzielny odwazny y szczesliwy Rothmistrz ktory przez
wsytkie transakcyia utrapioney Wyczynny nasemi czasy/ na roz-
nych expedicjach/ Rozackich/ Moskiewskich/ Swedzkich/
Pruskich/ Węgierskich/ znał powazny waleczny/ iako swym
kostem zaciagnal/ tak tez swa osoba prowadzil/ zadney Mar-
sowej nie opuszczajac pory/ aby sam wprzody nie mial kreden-
sowac (lubo zyc abo ginac) ku nieprzytacielowi. Jakoz wtey
resolucy swey nad Basia poległ/ ale takz aby swym upadem
i Fata Wyczynny oswobodzil/ y one na wiekopomna slawe od ru-
ny windikowal; szczesliwa niesmiertelna iedno tatcie Kawale-
ra smierc/ ktorą wiele ozywila. Nietylomarszem przelana krew
na tych strzylach labedzych przebita sie; ale tez iako z zywey/
zywa y podziadzien swieza wychodzi krew para/ Jasnem Wiel-
możnych Ich MM. Panow Głebowiczow/ krew Jasnem Wiel-
mo

możnych J. b. MM. Pánow Chodkiewiczow; krewn Jásnie
Wielmożnych J. b. MM. Pánow Pácow/ a wglowách Jásnie
Wielmożnie Przewielebnego Je^o Mści Edza Bázimierza Pá-
cá Biskupa Smuydzkiego twórac dostojnieyszych Infu/ dla
swey przesławietney dostojności ná vrzedzie Biskupim Sena-
torstkim godnego. Krewn Jásnie Wielmożnego Je^o Mści Pána
Michála Páca Bástellana Wilenskiego Hetmána Wielkiego
W. X. Lit. czynnego/ szczęśliwego/ Oczyszczyny násey po Bogu
Protectorá/ ktorego w przeciągły wiek dobrodliwy y miłosier-
ny Boże/ w pomyslnych faworach swoich choway y hoduy/ iá-
żo Pána przez wysokie Chrześcíanstkie cnoty niebu wdzięczne-
go; Oczyszczynie wpadaiącey/ przez wiare życiwość/ męstwo
odwáge/ fortune/ wygodnego; Kościółom nászym/ y Wierze
światęy powszechnęy Kátholickięy użytecznego/ gorliwego ze-
lanta honoru Bostiego Trójsytkich Rebelizántow Wiary S.
nie przekonanego Expugnatora. krewn Wielmożnego Je^o M.
Pána Podkomrzego W. X. Lit. krewn Wielmożne^o Je^o Mści
Pána Ciwona Trockiego krewn Jásnie Wielm. Je^o Mści
Pána Hieronymá Kryspina Kiersensteina Podskarbiego
W. X. Lit. krewn Jásnie Oświeconych Bśiażat Zbáráskich/
Wiśniewieckich Sanguszków/ krewn Jásnie Wielm: Sápie-
how/ Tyškiewiczow/ Wólkowiczow/ Naruśiewiczow/ Try-
znów/ Oginskich Zawisów/ Woynów/ Hołowczynskich/ Ko-
morowskich/ Tyzenhauzów/ Jáchimowiczow Radziminskich/
Stetkiewiczow/ Kurczów/ Szumlánskich/ Dzierwałtowskich/
Piorów/ y innych niezliczonych stárożytnych w Koronie y w
W. X. Litt. profapii. Et inuentus est in alis eius sanguis. To
táť drogá przezacna krewn iásnoświatnego wrodzenia y krwá-
wych záslug w práwym strzydle ná tym łábeciu przebna sie. W
strzydle zaś lewym. Máláchiáš prorok obserwuie iásność slo-

Malachi.

III

4.

neczna pochodnie y kágáńce nie iákieś gorájące/ ábowiem gdzie
pospolicie Piśmo S. czytá Et sanitas in pennis eius. Tám siedm-
dziesiąt Tłumaczow czytáia/ Et lampades ardentes in alis eius.
Xantes. Et claritas nimia sicut radii solis in plumis eius. Wrym
tábedzin wydaiać sie iásność/ nie tylo generalnych W. X.
Lit. Buchmistrzowskich wrzedow / Marszałkowskich / w
Powiátach roinych / Podkomorskich / Choraszkich / Woyskow-
skich Ciwunskich / Stárościnych prerogatyw; ále specialnieysze
wynikájące lumen Wymienitych bo Senatorskich wrzedow
y honorow Wrym Wielmożnym domowstwie gospodaruiaca/
Jásność mowię Senatorskiej Eminencyi Kástelaniey
Smuydzkiej w Melchiorze Szemiecie ktory za Augusta Krolá
Zygmunta droga bedac swey Prosápii perla / wnia Litwy z Pol-
ská záprzysięgl. prádiad Ich MM. pánow Szemiotor
z rodzoney siostry náddziáda dżiseyszego Atlasá Litewskiego
Jásnie Wielmożnego Je^o Mści Páná Jerzego Głebowiczá
Stárosty y Gubernátora Generalnego Smuydzkiego / toiest z
Głebowiczowney zplodzony. Ten po sobie trzech Synow / iás-
ko trzy słoneczne promienie zostáwił; Melchiora nie tylo enot
swoich / ále też w Senatorskim Wrzedzie Kástelaniy Smolen-
skiej godnego successora. Jána stároste Botockiego / y Wá-
clawa Szemeta Buchmistrzá W. X. Lit. Pomieniony Jás-
nie wielmożny Pán Kástelán Smolencki oprocz trzech tákże
synow Wacławá Szemeta stárosty Rosińskiego / Skiersky-
monienckiego y Nowczackiego Dzierzáwcy / Jerzego Semetá
Chorazego Smuydzkiego / Woyciechá Semiotá Woyskiego
Smuydzkiego Ciwuná Berzanckiego / z Chodkiewiczowná
bliśko Zmarłego Je^o M. Páná Woiewody Wilenckiego sio-
stra; cztery splodził Cortki / iedná w stádło żyzne / szczęśliwie
dostála sie. Jásnie Wielm. Je^o M. Pánu Pácowi Woiewo-
dzie Trockiemu. Jáka Benedictia Boská to Málzeństwo pot-
rálá żywym okiem ná fortunne Bogu Bościółowi y światu
wdzie-

wodzieczne pogładamy Potomki. Drugą w toż stadło Mał-
żeńskie Wielmożnemu Je^o Mści Pánu Birsensreynowi Ci-
wunowi Poiurskiemu Jásnie Wielmożne^o dzisieyszego Pána
Podskárbiego w W.X. Lit. niesmiertelney pámieci dostała sie
Rodzicowi Trzeciá Je^o Mści Pánu Oginskiemu Kástelano-
wi Trockiemu. Czwartá Je^o M. Pánu Páteserowi. Drugi
Syn miánowanego Kástelána Smuydzkiego Ján Szemiota
Stárostá Botocki Dziád Je^o M Pána Mikoláia Szemiota
Podkomorzego Weden: Podstárościego Smuydzkiego nie wy-
daiać Rodzica y Rodzonego swego/ za direkcia Bosta z Ksie-
żna Zbaraska Małżeńska bedac spoiony koniunkcia podobne
wexsytkim ze trwii swoiey Maiorum, & suæ virtutis clara zostá-
wił symulacra. Wáclawa Szemiota Wielkich Dirwian Ciwu-
na/ y Stánislawa Szemiota Podkomorzego Smuydzkiego /
Trzeci náymłodszy Syn Wáclaw Szemet Buchmistrz W.X.
Lit. Poiurski Ciwun/ y ten steriliter nie schodzac dostoynych
zrodził humoru y honoru swego dziedzicow mimo Pána Ja-
roslawia Szemiota Podkomorzego Wilenskiego Gábriela Pod-
komorzego Skonimskiego/ Stánislawa Bohdana Melchiora
Szemiota Podkomorzego Wilenskiego ktory z Oginska de sa-
cro Connubio nie śmiertelne Bogu y Oyczyźnie zgodne zostá-
wił monumentum to iest Wielmożnego Je^o Mści Pána Luka-
śa Szemiota Márszałka Kowienskiego żyiacych Ich Mów:
Pánów Márszałkowiczew Kowienskich Rodzica. Jáki ten
heros Bohater był reputacyi y Zygmunta Trzeciego Krola
Polskiego/ zstad dochodzić laeno iż Władysławowi Synowi
swemu Krolewiczowi; á potym z łaski Bożey Krolowi pol-
skiemu lustruiacemu cudzoziemskie nacyie y ziemie nie tylo za
Dworzanina Połoiowego przydał/ ale też y za Confidentá; po-
strzegłszy w Lukászu Szemiecie heroicos ausus nec nō insignes na-

turę doreształtował/ za co na wielkie u Pána swego zasłużył
był fawory/ gdyby obojemu Bog żywota przeciągnął/ Wiel-
możny Je^o Mość Pán Marszałek Kowieński/ znaczneby wpo-
minki w honorach z Pánstwey beneficencyi odnosił prámia. Nie
w mnieyszej był y w Oyczyźnie u Rzeczypospolitey reputacyi
dla swego Herculesewego Mestwa na okazyach Mársowych/
tudzież na każdych publikach dla wysokiey mądrości/ experiens-
cyi/ á tu Rzeczypospolitey życzliwości á wprzody tu Bogu
pobożności/ y tu wierze S. Kátholickiey státeczney gorliwo-
ści w wysokim walorze y cenie zostawał. Niemwydaia Godne-
go Rodzicá godni Synowie ktorzy wstrzemię Rodzicielskie w
stepuiąc/ torem wbitym/ od przesławnych Przodków swoich/
niesmiertelnemi czynami/ áby sami wiekuiszcie/ u obrotne-
go świata żyli na niesmiertelność zarabiac. Dopomogła komi-
rywy y Jey Mśc Páni Helena Szemiotorwna Márszałkowna
Kowieńska stárbnikowa Wilkomirska Oycy y Dobrodzieia
swoiego z Bracią y Przesławetną Parentela słáwować/ acz Nie-
wieszcia była pćcia, wnąymnieyszy jednáć punkcie nie ušla od Iá-
śnosławetney Parenteli swoiey/ umiała te iásność słoneczną bez-
dac filia Loben Oloris & solis, iásność stárożytnego wrodzenia
celnemi wzedami Powiatowemi/ y Senatorskimi honoras-
mi ozdobionego/ słachetnemi natury swey y postępów tálen-
tami rekomendować. Ták bowiem powáznie swoy honor
piástowała/ że y nazawisznieszy claritaté nimiam in alis & sicut
radios solis wprzymiotach iej przyznawać musiał/ gdy wiec bez
przysady dla statku/ powagi roztropności wczciwego oney
przyznawany/ áby sie nie tylo Szemiotorwna ále też y Ksiez-
żna wrodziła; acz/ miedzy słáhciantka rodowita á Ksiezżną ża-
dneuy nie maś roznicy: Jednáć te pióra ludzkiey pochwały/ nies-
wynosily oney nad drugie/ nie mawiała Non sum sicut ceteri
homines; ále żyjąc wtego świata iáko świeckie niesie humor/ po-
wázaz

ważać te skrzydła/ w których Claritas wrodzenia & radii solis
honorow przeświecały/ná nich się zgola niesfundowała/Mając
za to że skrzydła wrodzenia dostatkami honorami fortunami w-
glansowane y wsłonecowane/Ikaryusowe to są piora/ docze-
śnie człowiekowi applaudują; iż iako Ikaryusowi przed w-
padem słonecznym nieża długo latać było/ ták y przed obwoła-
nym od wieków łowczym y praśnikiem śmiercią/ trudna po
powietrzu marności światá te^o buiać y wiekować. Nil diu stare
potest cui propria virtus robur nō addidit. Wpatrzywszy tedy ten
niestatek skrzydeł światowych ná stateczniejszych bo niebieskich
gruntowałasie piórach wędłud Brunona s^o. Alæ, virtutes sunt, Tom 3.
alæ, bona opera intelliguntur, sine quibus volare non possumus, c. 9.
ipsæ nos ferunt, ipsæ ad cælestia eleuant: habes candidam conscien-
tiam, alæ tibi est; habes humilitatem alæ tibi est; habes misericordiã
alæ tibi est; habes patientiam alæ tibi est; quot habes virtutes, tot
alas habes. Piora y skrzydła prawi są ktoremi człowiek ma do
Boga y do wieczności wzbiąć się/cnoty; y iako kto wiele cnot
w sobie zawiera/ ták wiele też y skrzydeł má. Przeto Jey Młosć
Páni Helena Szemiorówna Stachowska skárbnikowa Wil-
komirska cãle akkomoduiac się swemu Oczystemu kleynoto-
wi glansowne^o łabedziowi/ wprzód obrała sobie skrzydło kan-
doru łabedziego/ to iest glans ábo wdzięczną białość sumnienia/
nietyło skrzydła ále też y wszytkę grzechność onego/ wduży swey
cum alæ wyrażając candidæ conscientię; ták się grzechami brzy-
dziła cięstiemi/ że wolała umierać/ á niżli zbawiciela wrażyć
á iesli powśedni brud iaki się trafił/ ná tych miał go łzami/ spo-
wiedziami modłami spędzała. Iako łabedz mając obsernięsse
skrzydła/ mogłby zároveň zdrugim praśtwem z Sokolami/
Barogami/ Orłami/ pod obłoki wylatywać/ woli jednak ná-
ziemi po wodach pływać/ wórzenie/ y wżgarde Eminencyi
milknąć. Ták y Jey Młosć Páni skárbnikowa Wilkomirska/
D badz

baż wyśokiey rodowitey była Proſapii; iednak bårzo o ſobie po-
 tornie kåzała/ á ieſli ſie wczym iey wydała ala humilitatis iåko
 wtym gdy przebog poprzyſiegała Małzonkå ſwego/ áby ſie o
 żaden wżad do ktorego przyſiega Igneta (acz Ję Moſć Pán
 Stårbniſ náypozornieyſzych wżedow/ y honorow iåko optimè
 de Patria Meritus Ciuis godzien) nie ſtarał. Wole ia prawí ro-
 dowita ſláchcianka bydz á nizeli wyſmienita wżedniczka/ á znie-
 błogoſławieństwem Boſkim zoſtawac. Okåzała ſie y wtym
 iey poſtóra/ gdy teſtamentem y uſilnå za żywota proſba waro-
 wåła/ áby bez żadney pompy bez kathaſalkow/ bez zaciågow
 Przyiåcieliſkich/ w ſårzyznie y proſte y trunie/ ieno przy naywieſ-
 tſzey frequency/ Båplanow y ubogich grzebiona była. Náſlå-
 dowåła y wtym łåbedzia; ze łåbedz mimo ſwoey Natury ozdobe/
 o inſze pozorne ſtroie y drogie ochedoſtwa nie ſtara. Tåk y Jey
 Moſć Páni ſtårbniówå Wilkomirſka iåko w ſobie onych nie
 znosiła/ wdrugich teſz nie pochwålała kochaiac alam modetiæ.
 Jco o łåbedziu po wodzie pływaiacym nápiſano Tangor non
 tingor. Toż ia ſamo moge Jey Moſci Pániey ſtårbniówey
 Wilkomirſkiey przyczytåc Tangebatur non tingeatur à mundo.
 Była ná ſwiecie/ åle ſwiåtem ſie nie parała/ iego ſaworåmi piez

Ambroſ. ſczotami ſie nie wwoodziła/ Et ſi corpus gerebat ſed volitabat in
 l. 3. de illa aliger animus ad æthera tendens; ſupra mundum eſt ille qui
 virgin. tollit Deum in corpore ſuo, Wſytkå w Bogu w cnotách w Mie-

ce Zbawicielowey zanurzona z błogoſławionym Alderem ma-
 wiåła. Plumefcat interim bone IESV, plumefcat anima mea in
 Ep. 72. nidulo cordis tui. Jcokolwieſ Bernard ſ. o iednym młodym
 ad Romu kawalerze Żåkonnym napiſał Adolescens nobilis, delicatus, vi-
 aldú Ab. cit malignum, ſpreuit mundum cunctis renunciauit affectibus, pa-
 ratos diuitiarum laqueos tranſiliuit, quia pennatum animal erat.
 Toż ia o ſlachtetney heroinie Jey Mſci Pániey Helenie Sze-
 metownie Maſſalkownie Rowienſkiey ſtårbniówey Wil-
 comir.

Łomirskiey bezpiecznie rzecz moge porwała Acharontowe^o sідła
łowczego/ zerwała je wśytłiem i obietnicami y faworami sідła
świata obłudnego/ wśła lepow y posmykow ciāła sprośnego
delikata quia pennatum animal erat, ābowiem piorna y strzy-
dłaśta dusze miātā; strzydłaśta mowie strzydłem pobożności
Chrześcianiskiey/ strzydłem ścisłych częstokrotnych postow/ y
abstineneyi/ strzydłem codziennych nābożnych gorących modł
strzydłem złotym miłosiernych szczodrobliwych nā verapione
uczynkow opatrzone. Pennata est elemosyna aureas alas habēs. A s. Chri
nie tylo pomienionych łowczych wśła lepow y sieci/ ale też nāy
groźliwśych wniśła szczęśliwie sідel śmierci/ iāko animal pen-
natum, iāto Loben iāto filia solis & Oloris/ iāto łābedź maica
strzydła tātowe według Malachiasa Proroka. Et claritas nis-
mia sicut radij solis in plumis eius iāto tā dusza ktora nietylko po-
mienionemi piormi bedac ozdobiona ale nād to ognistemi Se-
rafyckiem i strzydłami miłości Bożey/ słonecznemi Cherubino-
wemi wśłoncowana zostaiac/ wśła śmierci zasādżet y posmykow
przez kilokrotną spowiedź wśłimym żgonie dożywotnia zwiełta
strucha uczyniona. wbiegła sieci przez przyięcie nāleżyt; ch SS.
Sakramentow wśła przy Aktach Wiary/ nādziej miłości/ y w
żywaniu nāsłodśego Imienia JEZUSOWEGO y Mātci
Bożey; ā co wielśa/ bez trwogi/ iāto by nā gody do oblubien-
ca wzywana była z wesółym lotem pospieszyła

Nec dolor ullus erat morrem dabat ipsa voluptas.
Niedziw boż łowczych czuhāżacych nāsie z Dawidem s. Pl. 90. trizpc. 90.
umśowała Liberałti me de laqueo venantiū Pānie według miłos-
sierdžia two^o y żadż moich oswobodżites mie; zewśetlich posmy-
kow/ sieci/ lepow/ ptaśnikow a osoblwie śmierci/ od weścā w
te łnieie swiatowā pożyčia moie^o zasādżaiący. Dirupisti vincula
tibi sacrificabo iāto za wśytłie fawory/ y dobrobrodziejstwa
dz
twoie/

ie/taż y zate szczęśliwą śmierć/wieczną zostaje niewolnica two-
ia. Wesoło zchodziła z świata tego; naśladowała bowiem
Oczyszczonego łabędzia na schyłku życia swego śladko spiewające-
go

Dulcia defecta modulatur carmina lingua
Cantator Cygnus, funeris ipse sui.

Taż y ona nie melantolizowała oczu Salomon: Et ridebit in die
Prou: 31. nouissimo, umierając cieżyła/weseliła/wśmiechała się. Lecz czy
podobny do wierzenia wyrok twój Salomonie? Jako prośba
na ten czas smuć y weselić się? gdy nie tylko laquei ale też y mor-
tis dolores circumdant; Jako się cieszyć? gdy wnia dożywością
duśże z ciałem pada/ y rwie się. Jako się wśmieczać? gdy tysia-
cami/ emami nieprzyjaciele duszni na człeka nacierają/ aby wtać
straśney zgonney toni ozioneli; Jako się radować? kiedy pā-
mieć/ one piorunowe grotty/ strasznego szadu Bożkiego/ y
chwycająca się duśże przenikają. Trzymam iā z Salomonem
słuch: pob: kto był żyjąc w świecie piekielną chmurą y mārą/ kto
był prawem nadeptym/ orłem/ iāstrzabem drapieżnym/ kanią/ kru-
kiem/ sowa; co po bestialstwie iākoby Boga/ ani niebā ani piekła nie
było/ żył: ten niech się boi/ drży/ leka/ drzewieie/ przez strach ka-
mienteie/ ten niech się śmieci nie tylko zażywotā/ ale y wgodzine
śmierci/ niech ieczy niech płacze/ niech skwierczy y lamentuje:

Prouer. 1. bo wte czasy sąd Boży zań się cieży/ In interitu vestro ridebo.
Ale kto był słonicem ābo łabędziem iākto Simeon sprawiedliwy
Nunc dimittis Domine seruum tuum, nie płacze lecz umierając
śladko spiewa y śkacze/ czemu? bo candidus mente & corpore, bo
iustus, bo alatum & pennatum animal: nie potoczniemi piory/ ale
enota y łaską Bożą/ na ktorą sprawiedliwym pożyciem zaślus-
zył. Zaśluzylā toś samo Jey Māc Pāni Helena Szemiotowa
na Mārśalkowna Rowienjskā Stachowskā skarbnikowa Wil-
komir:

Pomirską/ iákom wyżej pokazał; y ták wyśoko włáste Boża
podleciała/ że Sálomon ieý lotowi dżiveniac sie mowi. Quæ est
ista quæ progreditur quasi sol. Nie dżiwuy sie Sálomonie /
Chrześcianska Helena y Justina bywşy xmieraiac zmierza do
tego gniazda/ wktorego Iusti fulgebunt sicut sol.

Pierwsza przyczyna láskom W. pokazawşy/ czemu słache-
tnych osób po śmierci truny herbuiemy/ że w onych śmierci w-
rzęd nád námi y funkcyia wyrażá sie. Przysiępuie iuż do dru-
giey/ á tey nie lekkiey przyczyny/ że przez herby/ iáko przez sym-
bola nie iákie/ włásnosc przymiotow/ dzielność/ godność/ ták
żywych iáko zmarłych osób reprezentuje sie. Ponieważ stem-
ma vivum est virtutis, meritorumq; lemma. Ten mądra Izraelska
stárożytnosc y Poganśka czule proceder obserwowála: Abo-
wiem Jozefowi Krolowi/ y w głodne czasy czuynemu Pro-
wizorowi Egypśkiemu zmarłemu/ potomstwo ná nágrobkú
snopek pszeny wyróć kázalo/ z napisem nutrit. Orfeusowi
Muzykowi/ y lutnistie Bogin Bandore wyryśowane iuż grał
Alexandrowi Wielkiemu Afryce/ y Azia victoria Alexandri; á
to ná ten koniec/ áby co za żywota iawno było/ to po śmierci
z rmarłym nie obrmierało/ lecz áby y po śmierci ná grobow-
cu dlugowiecznie żyło. Vnás zaś herby v Poláckow y Litwyná
trunách pokładaia; iáko insignia nie tylo nobilitatis sed & virtutis
symbola, daiać znáć że Przodkowie za czasow dáwniejszych/ słá-
chectwa/ godności/ rzędow honorow nie złotem/ áni pienied-
mi nábywali; lecz krew boynie przelewaiac/ oczu/ nog/ reku/ ná
ostaték żywota samego z substancyjami postradywaiac/ za cás-
łosc Wyczyny ná Marsowym krwáwym nábywali maydanie/
za płoná rekommenđacyia cudzoziemca/ ktory nie tylo o Wy-
czynie/ ále podobno o Wyu y Mátce srey nie wie/ y w Me-
wikach Bościelných nie znaydzieś/ pogorowiu w Prawnych
Kán-

Kancelaryach cudzoziemskich nie wgoniś go lącno bez pilney
dozorney inwestygacyi y przysięgłego głównego nie przypu-
szali dowodu/ bo by do tych czas więcej szlachty w nas takowey
niż żydow y samych Plebeiusow było. Jeżeli kleynoty y herby
nadawali insignia zasług/ tedy za odwagę znaczna/ á te niepo-
jednokrotna. Tát Koscieśy że strzałami á nie wstęgami wpo-
trzebie nąspikowanym był Strzały. Polotynskiemu/ że nie-
przystępny zamek Połocki zapalił/ y w reke postrzelony został
reke z pochodnia y strzala. Szaremu trzy kopie/ ktoremi wne-
trznosci wytar gane były. Tát Jastrzebcowi R 999. za Bolesła-
wa Chrabre^o nádano podkowę z krzyżem y hakami ostremi/ że pod
czas trudne^o atcessu na kyssey wysokiey gorze do znieśienia y wy-
ćlecia nieprzyjaciół Pogan bluzniących Imię y wiare Boga.
wynalezienie pomienionej podkowy przy srey odwadze sposób
podał/ za ktory wynalazek y męstwo swoje za wiekuiszy kleynot
podkowę od Krola z Krzyżem otrzymał. Szczęśliwy to przodek/
ktory od Krzyża y Boga zaczął swą prosapią/ znać to po błogo-
sławienstwie Boskim/ że do tych czas wpotomki w dostatkach/ ho-
nory/ obfituie. Niech starożytność iako chce swego wynosi
Pegaza podkowami złotemi kowanego/ ktory raz wderzywszy
w gore Helikonską nogą podkowana/ wywabiał zdro y przezyro-
zystey wody/ ktora się Phebus zpragnacemi napawał Muzá-
mi/ Dzielnieyszą podkową y szczęśliwszą nierownie Jch M^{ci}
Panow Tołoczkow/ że nie iuż proste wody wyprowadziła/ ale
Bo^o na chwale Oyczyźnie na podpore/ domostwu swemu na
ozdobe/ Jásnie Wielmożnych Kąstelanow/ Woiewodow; ale
Infułatnych Prálatow Biskupow Smudzkich; ale Podkomo-
rzych/ Chorążych/ Sedziow Stolników Grodzienkich; ale Puł-
kownikow dzielnych Tołoczkow/ w rożnych expedyacyach/ Os-
obliwie Inflánstkich/ wysoce te hártowną podkowę nieprzy-
jaciółom groźną wśelkie poważały wieki; że też do ozdoby mite
stos

swoić miasto drogich pereł Książetą Czartoryjscy/ Książetą
Sanguśkowie/ przez koniunkcyę z pokrewienia y spowino-
wacenia akceptowali/ wielą szczęśliwą swą imprezą y tropem/
y drugich wysokość ta podkowa familij reputacya nie bez korzy-
ści iedną/ bo w triumfie krwi reportowała kłof Jásnie Wiel-
możnych Sienowiczow/ Oginstich Skuśkow/ Rudominow/
Krew Puzynow/ Lewonow/ Komorowstich/ Płomiństich/
Stachowstich/ Kotowiczow/ Czapskich/ Barezow/ Choiec-
kich/ Beronstich/ y innych starożytnych familiatow. Al bądź ta
podkowa zostać iawną dowodną ozdobą w powszechności
Jch MM panow Toloczkow/ osobliwym iedną sposobem
zalecá dnia dzisieyszego swym złacinská nazwiskiem/ iako staro-
żytnę wrodzenie/ ták też iásnościwną pobożność Chrześcianstá
Jey M Pániey Elzbiety Toloczkowej Stachowskiej/ ktora
przez całe pozycie/ z wielką chwałą Bożą/ zbudowaniem bliz-
nych/ iásniła y świeciła/ sama to podkowa świadczy/ y wyzna-
wa. Podkowe łacinię nazywają solea, á gdy po grámmátyce
rozdzielám to słowo solea ná dwa słowa/ dochodze iż známienuie
Sol, Ea, iż Jey M Páni Elzbieta Toloczková Stachowská z ták-
wey wysłá familij, o ktorej sie może mowić Sol Ea, ták też iż yśá-
má Jey Mśc w pozyciu swoim była nie iákimści drugim ston-
cem/ á bodáy nie tákowym oktozym nápisát Medrzec; sicut sol Eccl. 26.
oriens mundo in altissimis Dei; sic mulier prudens in ornamentum
domus suae. Jáko słońce wschodzące ná wysokościach pán-
stich; ták niewiásta mądra ná ozdobe domu swego. Rádby
wiedziát czemu Duch S. nie do południowego/ ále do wscho-
dzącego słońcá mądra przyrownywá niewiáste; rozumíá-
bym dla tego/ nie przypodobał oney do południowego słońcá/
á ile laté/ że słońce o południu barzo páli/ nudzi/ łuczy znoi/ y su-
syrobotniá/ bydo rozpędzá/ gospodarzom wielką przynosi
sko-

słode/ że do prożnowania anse podać. Tāt madrey niewieście/
 trzebábysie goracych wystrzegac áffektow/ iáto gniewu zá-
 pálczywości/ cholery wárowac/ áby dom swoy w pokoju w
 gospodarstwie przez cichosć skromnośc zachowala. Przyrow-
 nywa Duch S. niewiáste madra do slonca w schodzacego nie-
 zimowego ále letniego/ á to dítac^o że slonce látem ráníwieńto
 wstáie/ nie wyciąga sie zá oblotami y niewypoczywa w tábines-
 tách y pókojach swoich/ powstáwshy zaráz gor./ págorty/pusty-
 nie, bory/lássy, gáie oświeca y odwiedza promieniami swemi/ták
 náležałoby áby kóždy Gospodyní slonca poránnego náślado-
 wała/ áby w betách swoich dlugo nie wczásowala sie ná posćie-
 li śniádania nie iádała/ ále Koronke ábo Rosániec wziawshy/
 obiegala gumna/ obory/ odryny/ swierny/ powálusze/ Ku-
 chnia/ izby czeladne/ czeladz odwiedziła/ zniá ile nieumieietn-
 paciorek zmowila/ gospodarstwo przeyzala czy iáto zwieczo-
 ra pieknie zostawila/ rano ták porzadnie wszytko znayduie/ áby
 kózdemu slusna robote wynalazla y one náznaczyła. Powto-
 re czy dla tego do slonca poránnego przypodobywa? że slonce
 nigdy sie niestroí niegladzi Cerussa/ surnátami Kanforia nie-
 magluie/ á zarówe wdzietzne piekne nádobne/ choc prosta omy-
 wa sie rosa/ chociaż gnoy błoto przenika/ nigdy sie nie kála y
 nie brudzi. Tāt by kóždy madra niewiásta rzadzić sie miała/ á-
 by od Boskich rák kolorow znátura sobie nádanych/ piekielne-
 mi nienawodziła fárbami/ y nie mowila tego Grandem & pin-
 guem me faciat Deus, candidam & rubicundam me faciam ipsa
 Btore slowa mowiacá wydaia że nie jest Boskim dzielem/ ále
 piekielna figura. Trudno w swiećie o tákowa biála głowe/ ile
 temi skázonemi wieli/ áby iey Oraculum Duchá. S^o. pomie-
 nione quadrowalo. Sicur sol oriens. Bo y wniebie Ján S.
 niewiáste wslonicowana za wielki cud y spectaculum poczytał.

A poc. 12.

Signum magnum apparuit in coelo, Widoł wielki/ práwi/ ośa-
 341

zał sio y cud ná niebie/ Rzeczby kto że Ján S. o tych cudach
mniemá iáko Lew w Bántá sie przemienil/ iáko gromy y
pioruny trzaskáiac y biáac z soba mowili/ iáko ognište rzeki y
jeźora siárczysie/ sumem wielkim y pedem z niebá wypádały/
iáko miecz osobie powážney z ust y vsu wychodził/ iáko sie bestie
a o siedmiu głowách koronowáných poľázala/ cicho Ján S.
o tym w zmiánkuie. Jedne tylo biátagłowe zá cud poczytá; że
widział one w sloncowána/ y Ksieźyc pod nogami iey. Mulier
amicta sole, & luna sub pedibus eius. Chciey ieno Jánie S.
ninieysza pora ná Pánie y Mátrony zniebá by ná minute weyz
rzec/ wiekšy obáczysz cud ná ziemi/ aniżeli w niebie/ v Mátro
ny tamtey Ksieźyc pod nogami; a u nášých swiátowych Má
tron ná głowách/ á slonice pod nogami Sub ipsa erunt radij solis. Job. 14.
Niedawno kopytka porzuciły perłowe/ ktoremi iáko nogami
y kopytami/ ták głowa y wymowa brykały y wierzgáły/ nie
chcąc Małżeństkey zwierzchności ná sobie vznakác/ nie iednemu
Miešczyźnie nieboráswi slona z oczu wyleciała perła/ bá y ru
bin pono ziawił sie ná czele nie wdzieczny/ Erunt ligna in Czoło
miásto ccelo, day Boże áby y rogi porzuciły Ksieźycowe ktore
zwierzetá bestwia y stogimi czynia/ áby nie bodły y nie kłóły
zwierzchności/ áby iuż státkowály/ á Ksieźycowego niestátku/
w stroiách humorách wyrzékły/ iáko tego Planety/ ktory czę
ste zacmienia cierpi/ y zle w człowieku wilgoći mnoży. Tru
dno mowie powtore/ ktoráby iáko sol oriens iániatá y oświe
cátá. Szukał wšedzie lustrówát tákowey šperat Heroiny Sá
lomon Nie znalazšy mowi: Mulierem ex omnibus non inueni
Tešliš ty Sálomonie badaczu wšech nátur y Creatur cieľáwy Eccl. 7.
nie znalazł/ á pogotowiui iá nieznayde: predzey bez liczby o tá
kowych niewiáštach v slyšemy: oktorych miásto sol oriens, moge
mowie sal vrens/ sol gryzaca kašáiacá páłaca po nášemu Gry
zelia. Pán á zbáwiciel náš memoryał ieden Apostołom y nám

Luc. 17. Wszytkim v Lntášá S^o. zostávil: Memores estote vxoris Loth.
 Pámietaycie/práwi/ ná žone Lothowa. Pánie Bože nas miłos-
 ściwy, niebezpieczny memoryał twoy slišti náder; gdyž to złe chor-
 ciąžby onim nigdy człekt nie pomyslił/ sámó w pámiéc gwałtem
 mulier iáko mollis áér wdziera sie subtelnie/ w fántazyia wáp-
 prehensia per poros wchodži wstepute. Dámá nie iákaš/ iez-
 dnego rázu Káplána pobožnego ná celebrowanie Mšy s. idą-
 cego zopytála/ do kád by sedł: rzekł: iž podług trybu me^o Ká-
 pláništego ide ná Mša S. rzecze proše y námnie v niey Wm.
 pámietáy: bede práwi Boga mego prošíł ábym ná cie y ná táž
 žda ná wieki nie pámietál/ mimo Božey y zbáwieniá przyczyny
 Memores estote vxoris Loth. Czemu Chrystus Pán wyráźnie
 nákázuie pámietác ná žone Lotowa: czemu nie káže pámietác
 ná one madre bogoboyne Pánie y heroiny: iáko ná Sáre/ Jáz-
 bele/ Debore/ Rachele/ Hestere Judythe/ ná Anne Proroki-
 nia/ ná oštátek ná Mária Mágdalene? Czyli dla tego že nie
 táť pozorne vćiešne/ wesołe ewentá człektá do dobre^o informuia/
 iáko przeciwnie prowadzac ná práwuiá? Nie táť mi sie zdá Pán
 Bog káže pámietác ná same osoby iáko ná vtáranie osoby. In-
 credibilis animarū stans figmentū salis. Niechciála Bo^o wierzyć/ie^o
 3ap. 17. ordynansowi świec^o być poslušná/ zostála sola palaca/ bo nie
 chciála być Stoncem wschodzącym. Noluit esse sol oriens fiat
 sal vrens. Stonce Jozuego człektá wslucháło/ y onemu powo-
 łne było/ á žoná Lotowa samego Boga/ y Tworcy stonca v-
 słuchac nie chciála. Stad drugie pytánie być może. Czemu P.
 Bog nie obrocił one w bałwán cunku lodowatego/ w Máz-
 cypan/ wkoláč/ á náošteť iáko Nabuchodonozora w wolu/
 táť y one wždy wtrowe przemienię bylo? Podobno dla tego;
 Per quā quis peccat, per eadem punitur. Stroila sie žoná Lot-
 wa/ iáť Mázcypan iáť/ nie malárškim/ ále Arábškim złotem;
 wšyscy oney pochlebiali/ około niey stroynie delikácko/ fíbino
 iáko

iako okolo studii cukrowych chodzac adorowali: wsolny sup
 ia Pan Bog przemienil/ iako wiec ktory po vlicach lezy/ aby os-
 tierano/ ona gardzono. brukano. Czyli tez ze drogo smaczno/
 srodko/ od takoci Cukrow wetow/ bez respektu na intraty y
 przychody nad kondicyia swa od wymyslow karmila y pasta sie
 w sol one Bog obrocił: aby mądrości y dyskrecyi drugich nau-
 czył/ z cieżmiernością a nierozrzucnością Czyli tez dla tego/ ze
 nązbyt siono iadala/ a potym smaczno sie napila/ a iakowe
 pokarmy y napoje bywaia takowe effekta rodza? Czyli dla tego
 ze Meżowi/ sąsiadom/ Brewnym/ Przyjaciolom/ czeladce/
 sola wołu była/ soli sobie wiecey mądrości experieneyi przypis-
 owala/ meżem rzadziła/ wszytkich sobie za nie miała/ biblia
 wartowała/ o wierze dyskutowala/ a na kadozieli y gospodar-
 stwie sie nieznala? Czyli dla te/ ze nie była Konstancya ale Le-
 wicka. lekkomyślna do nie pilnowala, po festach, polarmarkach
 po publiach po Kommissyach bez meza latala/ czy wiele pogor-
 byla/ w baktwan y sup solny Bog one przemienil/ aby stras-
 wala/ aby iako per mulierem peccatum intravit; tak tez per eius pa-
 nam inszych naprawa y upamiętanie porządkowało/ tym supem
 iako sola skancerowane/ iey powodem obyczaje y infekcie Bog
 leczy y kuruje? Czyli tez iako żydom/ dał P. Bog kolumnę/ al-
 bo sup ognisty/ ktory by ich nocą do ziemie obiecanej prowad-
 dził: Tak tenże Bog wystawuie sup solny/ ktorzy chcą o błogo-
 sławionej oprzeć sie wieczności/ aby Bogu byli posłusznymi y
 wierzącymi aby niebyli cieżkawymi iako Lotowa Żona/ na ten
 sens godzi Optatus mileuitanus: In salem conversa hominibus
 fidelibus quoddam praestitit condimentum, quo sapiant aliquid vn-
 de illud caveatur exemplum aby nie byli cieżkawymi/ aby do Bo-
 ga/ y do Pokuty s. do poprawy żywota prądziwie byli nawra-
 cającymi sie: pontewaž Respiciens retrò nemo est aptus ad re-

Lib. 9.

gnum

gnum coelorum; aby swoim namiętnościom zbytkom/ *Herkuless*
swoe zakładali terminy słupy y kolumny *Non plus ultra*.
Wiecey dobrośliwego Boga nie obrażać: od tad do przeszłych
grzechow y nęlogow nie powracać/ na świat/ *pompe*/ obies
tnice tego nie ogladać się. Pánie tego wieku powšytkim
świecie gdyby *Bošta* *permissia* zezwoliła/ w co by się też sobie
obrocić życzyły? mniemałbym/ żeby nie które żadały obrocić się
w perły/ *Diamenty*/ w drogie kleynoty/ iáko ich duma y ochota
difuie/ *Drugie* w tabiny/ w złotogłowy/ y inne kosztowne
materynie. Byłyby co by się w *śáfírka*/ *perłusie*/ *ryłke*/ *śírýz*
zynke/ przemieniały/ znalazły by się coby chciały obrocić w
przewożne putra/ wodki/ *perfumy*/ bá y *romuski*. A iaztego
mieysca dekláruie/ iesli żony *Lotowey* występuiacey/ á nie po
futuiacey będą náśladowały *śłodkiey* á nie *śłoney*/ nie tylo po
wšytkich swych zbytkach/ *pieściólách* *perfumách*/ in *fimum* w
dym/ y perzynie się obroca ále też in *fimum*, wbrzýtki/ y *śmro*
dliwy gnoy/ zktorego wżáby/ *padalce*/ y obrzydłe robáctwo
obroca się. *Homo cum morietur hereditabit serpentes*. A lepsza
by rzecz owšęki była poważnym Pántiom *ślachetnym* *herois*
nom *Instrukcyia* *Duchá S^o*. *Solis orientis*, ániżeli *salis vrentis*
záchować *Támto* iáko *Sol*, iáko práwe *śłonce*/ *wiekuištey* *nábá*
wiá iáśności; to zás iáko *sal* do *piekielney* *disponue* y *dopro*
wádza *ciemności*. *Náša* *solea*, álbo *táczey* *Sol*, *Ea*, *Tey* *M* *Pá*
ni *śáfírka* *śołocztoróná* *śráchowská*/ czy má iáka *proporcyia*
z *wyrokiem* *Duchá S^o*. *Quasi sol oriens*, iesli *dáleká* á *śale* *vrente*
obaczymy. *Moralistowie* w *náaturalnym* *śłonce*/ wšelákie *przy*
mioty/ y *ókolicznosci* pilno *wpátruiać*/ *osóblíwie* *onemu*/ *Do*
tem *punitatis*, *bonitatis*, & *lucis* *przypisuiá*. *Przyznawáia* *one*
mu *ochędożność*/ że *náymnieyszey* *mátuły* w *sobie* nie *znosi*/ *Do*
broći że *przez* *swoe* *promienie* y *influencyie*/ wšelkiemu *dobrze*
czyni *śtworzeniu*; iáśności/ że *tá* *iego* *wrodzoná* *ieśť* *wláśność*
śwoles

Ecccl. 10.

świecić y oświecać/ Reflektuiac 'sie ia na żywot Jey M. Pá-
niey hálfti Tołoczkoſſney Stáchowſkiej/ poſtrzegám/ że te
wiernie ſtatecznie dochowała okolicznoſci/ á w przody Purita-
tis kochać ſie w ochedoſtwie duſe/ y ſumnienia ſwoiego. Stá-
rała ſie ile wloſmnoſć ludzka pozwała; aby przed Bogiem y lu-
dźmi zawſe ſol oriens była wſiłowala áby na ſumnteniu ſlá-
wie y reputácii ſine macula żyła. A ieſliby ſie táki ex fragilita-
te zdarzył pył/ częſtemi ſpowiedziami łzami/ iáſmużnami/ mo-
dlitwami, otrzasała ocierała. Kochała ſie y w ſwiecie/ lecz nie na
pozorze y ſtroiu ſwiátá tego włożonym/ ále na Bogu/ enocie/
przykłaſnoſci Chzeſćianſkiej wtwierdzonym? Obſerwowac ó-
ne było zámeżnia iák w Mátienſkim ſtádle z ſwieteſy pámieci
Jego Mátia Pánem Jánem Stáchowſkim ſlachtetnym ſtá-
ruſkiem/ náymilſzym mátzontiem ſwym/ w iákſiey miłóſci ie-
dnoſci żyła/ iákto wczéwne dźiatki ſplodzili; iákto one w enocie y
boiáźni Bożey poroſcili wyhodowali; iákto ná náuki do cu-
dzych kráiorw Jego M Pánu Michálowi/ ták y ná pozor dwor-
ſkiej wſługi/ koſtów práwie Pánſkich niezáłowáli. Toż ieſli nie
wleſe ſwiátło w Wdowim ſtánie z ſiebie wydawała/ w kto-
rym przez dwádźieſcia y kilká lat; ále nie bez oblubienca J E Z V-
S A Chryſtuſa zóſtawala ktego nie tylo w ſercu/ w wſciech
ſwoych piáſtowała; ále też y żywotem náſladowala. Okázał to
ſmiertelny kres żywota iey; gdy przed tyla godzin umrzec miała
któſ oſtátnia wola przypominał/ któſ obłogoſławięſtwa wpras-
ſał/ oná te wſhytkie wchylivſy reſpekty/ ſercem y wſty żadaiac
wołała/ poſtrzegſy Bápłána przybranego do adminiſtrowania
przenádeſtoſnyeyſzych ſwietoſci. Daycieſ mi práwi Pána
Bogá/ y Bábawiciela moiego/ daycieſ mi pretko: Wielką kon-
fidenčyia twoia ſlonce náſe wſchodzace! że beſpiecznie náka-
zuieſ/ ábyć twoiego dáno Bábawiciela wpunkcie rozſtánia z
tym

tym światem. Nie dziw/ boś go miała przez cały wiek twoy/
za twego specialnego Gubernatora/ Protektora/ wgodzine
śmierci/ poleciofsy onemu Duchá swego/ peronie vznác mus
stałas y³ Salwatora. Kochała sie y wnaycelniyszym przy
mieście słonecznym/ Inbonitate w dobroci; Tey sąsiedzi/ Przy
iáciele/ krewni/ wygnancy/ vtrapieni ludzie; ále osobliwie/
wdowy/ Káplani Zákonnicy; tak dalece doznawali/ że każdy
obiasniony iálmuzny światey światem/ miłosierdzia promie
niem oświecony odchodził. Quod dedit sol oculus mundi vidit.
Nie prośnowało to słońce, ále po wszytkie dni, po cności y chwale
Bożey bieg swoy odprawowało/ co od modlitwy y dozoru go
spodárskiego czasu zostawało; ostatek syciu ná ozdobe Ko
ścielna/ ná potrzebe Káplánów Zákonników vbogich ludzi od
dawała/ Owo zgola iáko ktos słońcu dwa náписы przyznał Di
ues in omnes; ábo A Te cuncta decorem

Słońce nie tylo swemi/ zdobi promieniami

Świat/ ále też bogáci hoynie przymiotami.

Diues in omnes, hoyna była ná dziátki y krewnych swoich hoyna
ná á ta nieśkurczona reka ná Błástorý Kościoły spitalé. A to
cuncta decoré; tak y od te^o słońca zicy krwie wziął Kościół Boży
y Zákon Fránciszka s^o. minorum ozdobe/ podpore w Wielebnym
Kozu Fránciszku Stáchowskim w Zákoniku wczoného swia
tobliwego y Kościołowi Bożemu vzyteczného Zákonu Sera
fickiego Fránciszka S^o. Wziela ozdobe y pomoc Wycyzna z
Daniela Stáchowskiego wiekuiacey pámieci kawalera godne
go/ ktory sekunduiać vtrapióna Wycyzna/ substáncyia/ oda
waga y zdrowiem swoim/ pod czas krwáwey rebellii Bozacs
kiey/ od fátygl/ trudow/ niewczasow obozowych/ z wielkim zá
lem wszytkiego grona Rycerskiego w obozie poległ. Odbiera
y podáś dzien od żyiacego Jego M. paná Michála Stáchow
skiego

skiego Starbnika Wilkomirskiego/ niechce go przemilaacym
odglosem rekomendowac; ktorego cne starozyne wrodzenie
slachetne wychowanie/ w cudzych Kratach experiencyia/ wierz
na a ta dostoina usluga/ na placu Bellony/ y na inszych transak
cyach w potrzebach Oycyzny zwysokiemi Panskiemi Chrzes
cianskimi cnotami zlaczona dawno wiecznosci konsekrowala
gdy nie tylo z stroynym dostatkem po vsarstu pod niesmiertel
nym znakiem zelaznego czyli tez zlotego ludu Jasnien Wielmo
znego Jego M Pána Hlebowicza Starosty Smurdzkiego od
zadney nie absentuiac sie zostawal okazyi/ w ktoraby nieniosl
resolutnie zdrowia/ y zywota swoiogo zcalosc Rzeczypospoli
tey. Tez miłosć y resolucyi pokazal/ gdy dwiescie walecznego
Vsarza z Braterstkiego affektu cnego Powiatu Wilkomirskiego
Obywatelow/ Kotmistrzem bedac obrany/ na zasiecz pod
Dyemborg od inkursji Moskiewskiej prowadzil: na ten czas
nie tylo decorem Oycyzna odebrala; ale tez w niebiesiecznych
razach y za Tutora vznala. Dawnoby ona to celnemi od
wdzieczyła wnagrodzie honorami, gdyby ochota twoia M. Pá
nie Starbniku Wilkomirski przystapila; ale ten jest wrodzony
twoy humor/ parare, non ambire gloriam, amplissimos honores
mereri, parcillimos acceptare. Odebraty decorem rozne slaches
tne rodowite Prosapie w slachetnych/ od cnót pobożnosci/ co
rach; tak Domostwo Ich M M. Panow Czapskich. W Jego
M pánu Janie Czapskim po Jey M Paniey Annie Stár
chowskiej Tak domostwo Ich M M. Panow Baredow w
Jego M pánu Wladyslawie Baredze Podstolim Wilkomir
skim/ po Jey M Paniey Halskiej Stachowskiej/ tak Domostwo
Ich M M pp. Cholewickich; w J. M pánu Bazimierz Chole
wickim stolniku Wileńskim po Jey M Paniey Eufrozynie
Stachowskiej. Niebo iednak sownia odebralo ozdobe po
Jey

Jey M Páni Ľalsze Toloczownie Stachowstiey/ bo duſe
glanſem pobożnoſci/ ſwiatłem cnot wyſmienitych tak nádobnie
wſlonecowana/ iſ bez przysady z Kanclerzem niebieſkim moge
Matt. 23 inferować. Fulgebit ſicut ſol in Regno DEI. Jey M Páni
Ľalska Stachowſka v hemiſſpharium dolnego będzie iáſnieć
przez ſwiatło ſławy y pamiatki nieſmiertelney: Będzie iáſnieć
w przeſwietney ſwey Proſapii: będzie iáſnieć iáſnoſwie-
tłych Potomkach y dziedziach ſwoich y pory będzie iáſniała poſi
ſlonce w biegu nie wſtanie ſwoim: Na niebieſkim zaś zodiaku
deſtinacyi Boſkiey/ ná wieki iáko ſlonce miedzy iáſnemi ſlonca-
mi ſwiatymi Bożemi będzie ſwiecić y iáſniała. Cieſcie ſie
zrey reſty takowych poćiech pozoſtáłe promienie/ ná ten czas
żałoba ſmutkow y troſt powleczone Moſć P ſkarbniku Wilko-
mirſki/ Miſcwe Pánie Corti Wnukowie/ wnuczeta y Prá-
wnukowie/ ſe Mátka Rodzicielka y Babka Dobrodzieyka wa-
ſa na horyzoncie iáſki/ y miłoſierdzia Bożego/ ſłotoſwie-
tnym/ przeſwa cnote/pobożnoſć/ ſprawiedliwoſć Chreſćcia-
ſka zoſtala ſloncem/ á ſloncem wiekuiacy fulgebit ſicut ſol in Re-
gno DEI Ktore ſlonce iáko ſwe naymilſe promienie zegnaiac
was błogoſławi ná iáſce/ Bożey błogoſławi ná faworách y for-
tunách niebieſkich/ błogoſławi ná długoletnim pożyćiu; á w vo-
pominku zoſtawuje wam wobec/ iáko ſlonce ſloneczna per-
ſe vnionem iednoſć/gemmam ſolis/ to ieſt zgoda y miłoſć Brá-
terſka y ſieſtrzyzna/ pzez miłoſć macierzynſka/ poprzyſięgaiac
was/ áby was żadna przywata doczeſna nie wówodziła; ktorych
Bog/ y nátura miłoſciá wrodzona ſpieła Si diſtinguemini, ex-
tinguemini. Tobie zaś partykularnie w oſobnoſci iáko naymilſe-
mu Synowi memu Michałowi Stachowſkiemu ſkarbnikowi
Wilkomirſkiemu dziekuiac za wſytkie miłoſne ſynowſkie pro-
ſeáſie twoie kumnie/ ktorych iáko Mátka żyiac hoyniem do-

znawała/ y po śmierci wznowam/ Dzieknie/ żeś mój śmier-
telny proch/ wspaniałym dziśszym rzuciłś pogrzebem: Niech
cie Bog w długoletni wiek rzuci miłosierdziem swoim/ ozdobi
cię swemi Bożkami faworami/ z dziećmi twoimi a moie-
mi namiętnymi wnuczęty: tych tobie przy mym macierzynskim
błogosławieństwie wiernie sprzyiając żyje: w wspominku od
podkowy herbowey krzyż zostawieć złoty; lubo nie jesteś bez
krzyżow/ iako mie swej zmarłej Rodzicielki opląkiwać; tak y
Młóntki swej namiętny serdecznie bolejąc; Ten ci krzyż zo-
stawie/ którym sie Tokoczowie szczycili: który Tokoczko Bi-
skup Smuydzki Dziad twoy na piersiach nosił; który w święta
Polskiego y Litewskiego na wysoka zasłużył powagę y reputa-
cją; a nie gościć krzyż zostawie lecz znapišem In cruce salus, pax
& victoria miej pokoy/ miej zdrowie/ miej pociechy fortuny/
miej triumfy/ a w głowach łaskę Bożą aż do zgonu pożycia
twoego; Wrey sie funduy y pomnazay/ dziećmi twoimi zaprawuy
iesli chcesz doczesnych y wiekuiących nabyć pociech. Segna was
Młwa Páni Czapska Młwa Páni Cholecka Stolnikowa Wi-
lenska z Młóntkami waszemi y dziećmi/ a swemi wnukami
wnuczętami y z prawnukami. Segna was **MM** pp. Rącego-
wie/ wasza Babka/ iako lubych/ y kochanych Wnułow/ Dieku-
je wam zawoheltie miłosne affekta/ czynne y troskliwe usługi
wasze/ trorescie żywey y choruiacey iako zacute słachetne Cory/
tatkowey matce wiernie oświadczyły za to błogosławić wam/
żyje przy inbnych niebieskich supplementach/ aby wzajem dziećmi
wasze wam samym tak że sie wysługowali. Zostawie wam
wspominek zherbu swego Macierzynskiego/ lilia/ a lilia biała
krasna Aniaziow Puzynow ozdoba. Florete flores quali lilium &
date odore frondete in gratia. Rosćcie, kwitnicie, bujajcie słache-
chetne wdzięczne lilie Corti moie Niech z was y dziećmi waszych

częsta Boga dochodzi niustająca wonia/ Frondete in gratiam.
Tę się rzadzić ślubicie v nieba y v świata znaydowały łaskę.
Florete flores, Kwitnicie kwiecieć lecz nie próżno/ wieniec wicie
liliowych przymiotow Oblubieńcowi swemu na chwałę/ a for
bie po życiu poznym na zbawienie. Segna was **MM** pánowie
Bracia Siostry gdziekolwiek jesteście/ was nie przepominając
przy dzieciach za wszystkie uznane fawory/ Vale, wam swoje zo
stawuie należyte.

Tęże podobna porora powtornie ciebie dochodzi zbolącego
strofkanego/ **M**alzonka/ od słotkiego łabędzia/ a nad wszystkie
pociechy miłego Przyjaciela **M**alzonki twej **M**ey **P**anie skar
bniku **W**ilkomirski małżeńskim affektem dziekując/ za stałą do
świadczoną w każdych łosach przyjaźń/ na ktorej nigdy się nie
zawiodła; abowiem one iako koronę zawoła droga miła y wdzie
czna w pomysłnych piastowała życzliwościach/ w tych że sa
mych y pośmierci nie wstaie; dowodem zostaje twój płacz
dnem y nocą nie utulony/ od którego hamując mówię do cie
bie z **S**eneka. Placeat homini quod placuit Deo, świadczą po
przysięgła twoja miłość okoliczne tuteysze Kościoły y **W**ilenskie
v ktorých według możliwości twojej/ dusze ma niebieśkami wspie
rales posilkami przez **T**almużny y **M**ise **S**. **M**use y tałowey
twey ku mnie miłości/ y zmarła przed **B**ogiem w dzieczną zosta
wać; łabędzieta piskleta wiawnę ośieroceniu swoim, nie tylko
miłości wrodzoney/ ale też y miłosierdziu zlecam **R**odzącieli.
Wpresencje zostawuieć **L**wa zmierzem dobytym z helmu **O**y
czystego/ **S**zemiotowskiego **K**leynotu/ z napisem nemo tangat di
lectum meum poprzysięgając onego/ aby cie nymilszy **M**alzon
ku tę czynno y pilno strzegł/ abyć żadna przeciwna na zdro
wiu y na progressach twoich nie škodziła chwila; ponieważ ja
sama za cie y za siebie zalegam grob y trupem już zostałam. **O**
ply

plywaj luby poprzyśięgły moy przyjacielu / w pomyslnych
fortunach / konsolacyach ták Ziemiſkich iáko y niebieſkich; á
mnie jednak nie przepominaj. Zegnam was nádobne glanso-
wne łábedzieta Coreczki moie náymiłſe / Oáterocenie Waſe
wſech ſierot Generalnemu zlecam Prowizorowi / to ieſt Bo-
gu náywyſſemu. Vleciałam wam Mátka ná ſłonecznym łabe-
dziu / ále Bog zoſtaie / ktory miłóſierdzia / y providencyi ſwo-
iej ſkrezydła nád wami rozpoſciera / áby wás w gniazdeczku y
w puchu nie doyrzałych zoſtaiających dozierał / piaſtował / y ro-
ścił / ku ſwoey chwale / á Waſzego Domoſtwa ozdobie: ktorym
w upominku łábedzia mego białego glansownego znapisem zo-
ſtawie Candor illuſus / Glans niepoſkalany: ták wy dni żywotá
ſwego prowadźcie / áby cnoty rodowitoſci waſzey candor był
nie zbrudzony / Kochaycie ſie proſe w łábedziey niewiánoſci /
grzecznoſci / ozdobie / to ieſt wboiaźni Bozey / y pobožnoſci
Chrzeſcíanſkiej. Rodzica Dobrodzieia czcicie / wyſługuycie ſie
ieſli chcecie plywać y oplywać / w przeciągły wiek właſce Bo-
zey / Ich Mm. Panom Wulom Ich Mm Pániom Ciotkom
należyty honor / iáko Dobrodzieiom y Dobrodzieykom po Bo-
gu oddawáycie. Zegnam was Mwi pp. Rodzeni Bracia
moi z ſlachernemi Małzonkami y potomkami waſzemi / dzie-
kuiać wam za wſelakie dobrodzieſtwa w oáteroceniu moim o-
ſwiadczone po zmarłych Rodzicach y Dobrodzieiach moich.
Wáſza Braterska vprzeymoſć ſtała mi za Rodzicielſka prowiz-
dencya; te ábyſcie pozostálym działkom moim / á ſwym Sier-
ſtrzątkom miłóſciwie konteſtowali / powtórna z grobowych
wnoſe do wás inſtancya lochow. Zegnam ná oſtátek ciebie
właſnym y ſwiekry ſwoey imieniem Moſci Pánie Alexandrze
Szemećie przytomnego náymiłſego Rodzonego / Dziekuiać
zaten Chrzeſcíanſkiej y Braterskiej miłóſci prezent / ktoryſ nie
litus

liurac prace satygi w tak niebezpieczną rozlaną drogę/ po dwa
troć/ we łzach y powodziach pływając/ abyś Braterska swa
cieniom mym wysławił presencją/ za którą w błogosła-
wionej wieczności wdzięczna zostawać będzie. Zegnani was
MM pánowie Przyjaciele/ sąsiedzi/ słudzy poddani/ z ca-
łą resztą pobożną gromadną frequencyą dżysę: dziękując
wam za ten pobożności Chrześcijańskiej fauor/ który śmiertel-
nym Umbroni nasz po katolicku oddacie/ a jeżeli by żył
kiedy tego z was z krewkości zgorzły wraży/ pokornie o wy-
baczenie vprašamy. Zegnani y was Przewielebni Prataci/
Bapłani/ Wielebni Zakonnicy, dziękujemy wam Wszystkim za
te Przenasławne ofiary/które gorąco za dusze nasze zbawicelo-
wi/presentujecie/vprzeymie sobie życząc aby na skuteczne vbla-
ganie Maieštatn Bożiego dziś nostrum ac vestrum
Sacrificium. acceptabile fiat.

D Maieštatn Boga Wŝechnogacego Amen.





5100019664

Biblioteka Jagiellońska

